



13 bm. odleć? a? z lotniska na Okęci? w Warszawie pierwszy — ił 18 do Bejrutu otwierając nowe połączenie lotnicze Warszawa — Bejrut długości ponad 3 tys. km z lądowaniem w Sofii.

Na zdjęciu: załoga samolotu na chwilę przed odlotem.

(CAF — Szyperko)

Spotkanie w SZKOLE OBLAT

WARSZAWA (PAP)

Przebywająca w Polsce 130-osobowa grupa oficerów i podchorążych ze szkoły lotniczej francuskich sił zbrojnych w Salon de Provence odwiedziła swych polskich kolegów — oficerów i podchorążych sławnej Szkoły Orląt — Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. J. Krasiekiego w Dęblinie.

Bocznu plan przed terminem

10.360 ton BYB z „KORABIA”

(Inf. wł.)

UCZORAJ uesteckie przedsiębiorstwo połowów „Korab” zameldowało o swoim kolejnym sukcesie — przedterminowym wykonaniu rocznych zadań połowowych. Od początku roku rybacy „Korabia” złowili 10.300 ton ryb, wykonując plan w 100 proc.

Dobrego startu i

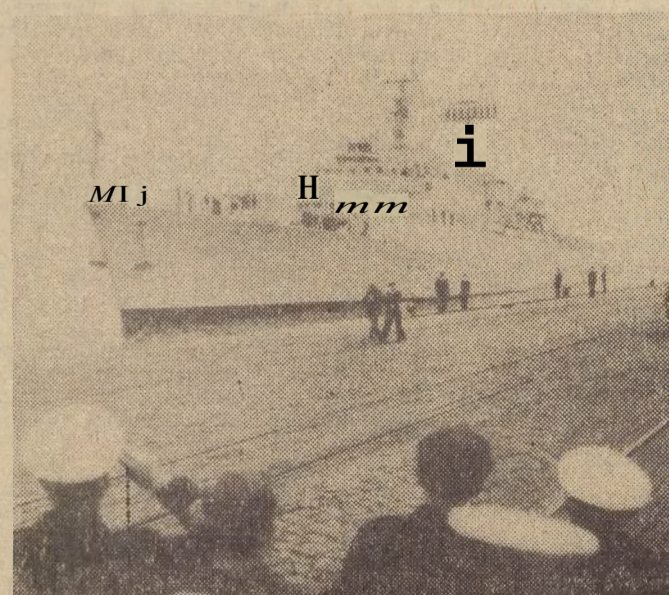
Wczoraj w Prezydium MRN z inicjatywy inspektoratu Oświaty i Zarządu Powiatowego ZNP odbyło się spotkanie władz z młodymi nauczycielami, którzy 1 września br. rozpoczęli pracę w mieście i powiecie. W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KMIP — tow. Stanisław Lyczewski, piosłanka na Sejm tow. Helena Stepniowa, sekretarz PK ZSL — ob. Władysław Midura, przewodniczący prezydium MRN i PRN — Jan Stepień i Anatol Czerwiakowski.

O zadaniach i wynikach? i — problemach w pracy nauczycielskiej mówił dyrektor Liceum Pedagogicznego mgr Mąka. Młodzi nauczyciele obdarowani zostali przysz dziećmi ze szkoły nr 2 w Słupsku wiankami kwiatów. Po spotkaniu jego uczestnicy zwiedzili Muzeum Pomorza Srodkowego, następnie odbył się wspólny obiad, (kao)

Prognoza pogody

Dziś będzie zachmurzenie umiarkowane, przeważnie duże. M-ozliwość przelotnych opadów deszczu. Wiatr zachodni. Temperatura 14-17 stopni.

Brytyjskie okręty w Gdyni



Do Gdyni przybył z wizytą zespół okrętów Królewskiej Brytyjskiej Marynarki Wojennej. Na zdjęciu: powitanie okrętów w porcie w Gdyni.

Drugi dzień wizyty szachinszacha Iranu w Polsce

Uroczystość nadania najwyższych odznaczeń państwowych

OFICJALNE ROZMOWY

DZIEŃ wczorajszy tj. 14 bm. — drugi dzień wizyty szachinszacha Iranu w Polsce przebiegał pod znakiem rozmów oficjalnych między przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem a cesarzem Mohamadem Rezą Pahlawi Aryamehr. Rozmowy toczyły się w Sali Zielonej Belwederu.

Bezpośrednio przed przybyciem do Belwederu szachinszach Iranu złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Cesarzowi towarzyszyli minister spraw zagranicznych Iranu i inne osobistości irańskie.

CESARZOWA FARAH PAHLAVI W ŻELAZOWEJ WOLI

W czasie gdy w Belwederze toczyły się rozmowy oficjalne, cesarzowa Farah Pahlavi odwiedziła Żelazową Wolę, miejscę urodzin Fryderyka Chopina.

W saloniku w dworku goście wysłuchali koncertu w wykonaniu znanej polskiej pianistki Reginy Smendzińskiej. Na półgodzinny koncert złożyły się utwory Fryderyka Chopina.

ŚNIADANIE W BELWEDERZE

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab z małżonką

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu — wloty rurociągow — zasilających turbiny. Rury mają średnicę 6 metrów. CAF — Kwiatkowski

Na budowie największej w Polsce zapory i elektrowni wodnej na Sanie w Solinie z półrocznym wyprzedzeniem przystąpiono do montażu dwóch pierwszych turbogeneratorów.

27 WRZEŚNIA

Plenum KW PZPR

Egzekutywa KW PZPR podjęła uchwałę o zwołaniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR na dzień 27 września, celem dokonania oceny kampanii sprawozdawczo-wyborczej w organizacjach partyjnych.

Na wotkowym posiedzeniu egzekutywa KW przyjęła plan przeprowadzenia powiatowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Będzie on przedstawiony na plenum KW. Pierwsze konferencje odbędą się 1 października w Drawsku i Swidwinie, następne w tygodniu później w Bytowie i Miastku. Egzekutywa zapoznała się z przygotowaniem do konferencji w Drawsku i Swidwinie. Sekretariat KW przeprowadza systematyczne konsultacje z kierownikami komitetów powiatowych na temat przygotowań.

Z. P.



Szachinszach Mohammad Reza Pahlawi wraz z małżonką złożyli w dniu 13 bm. w Belwederze wizytę E. Ochabowi i jego małżonce. Na zdjęciu: w czasie wizyty.

Rozpoczęto sietry żata Już wykopki z emniaKOUJ

Jes cte sianokosy Dużij ruch w punktach skupu zboża

Grozi spiętrzenie prac polowych

(INF. WŁ.)

Częste ostatnio opady deszczu utrudniają prowadzenie je-siennych prac polowych, których z każdym dniem przybywa

W powiatach południowych przystąpiono już do siewu żyta. Np. w pow. człuchowskim siewa niemal wszystkie pegeery i wielu rolników indywidualnych, podobnie w wałeckim, i szczecińskim. Na północy wo-lędzta, zwłaszcza w powiatach koszalińskim i sławieńskim, dopiero rozpoczęto wymianę zboża siewnego. Występują więc już opóźnienia, które mogą zaważyć na przebiegu kampanii siewnej. Warto przypomnieć, iż rolnicy dostarczyli na poczet wymiany ponad 2 tysiące ton ziarna i pobrali do siewu około 1500 ton. Gospodarstwa nasienne przygotowały na wymianę około 9 tys. ton zboża i nie mogą zaistnieć przy-padek, iż rolnik otrzyma ziarno nie nadające się do siewu. Nie wolno jednak zapominać, iż ziarno siewnego nie należy przechowywać w workach, bo

wództw i na eksport. W tych dniach opuszczają nasze województwo pierwsze wagony ziemniaków przeznaczone m.in. dla NRF. Siewy i wykopki — to obecnie najważniejsze prace polowe, wymagające pełnej mobilizacji rolników i za-lę. Peterów. nntch° kto?^ zTczyrna^agra ?ie nny<ll> ^tore zaj^ a^ g zac 8^ spodarstwom ^ 0e 7w sknok ^ach!

(Dokończenie na str. 2)

USA dopuszczają się w Wietnamie ZłMM LUDOBÓJSTWA

MOSKWA (PAP)

Fakty, których nie da się podważyć świadczą o tym, że znajdujące się w Wietnamie wojska USA dopuszczają się najokrutniejszej i haniebnej zbrodni — zbrodni ludobójstwa — piske polityczny komentator dziennika „Prawda”.

Autor wskazuje, że wojska USA w Wietnamie, którymi dowodzi gen. Westmoreland, palą po kolei za pomocą napalmu wioski chociaż wiedzą, że nie ma tam obiektów wojskowych ani żołnierzy. Takie rozprawy z cywilną ludnością to ludobójstwo ocenione przez Trybunał Norymberski w 1945 roku jako najcięższa zbrodnia i potępione przed rokiem przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Traktując Wietnam jak swój poligon doświadczalny — stwierdza autor — amerykańscy specjaliści od masowego ludobójstwa wypróbują tu wszystkie swoje „nowe wynalazki”. Właśnie tu po raz pierwszy zastosowano na szeroką skalę środki wojny chemicznej i biologicznej, najsurowiej zakazane przez Konwencję Hańską i Genewską.

LONDYN (PAP)

W Wietnamie Południowym nie ustają walki między siłami partyzanckimi a oddziałami wojsk rządowych i amerykańskich.

(Dokończenie na str. 2)

Nieudany spacer

UD Kosmosie

Señi - 11^{CC}

Zbliżył się tło „Pasa van Allena”

NOWY JORK (PAP) Dzień wczorajszy, tj. środa był ważnym dniem dla programu helikułu kosmicznego „Gemini-11”. W godzinach rannych statek ten złączony z rakietą „Agena” uruchomił silniki tej ostatniej i zbliżył się do pasa intensywnego promieniowania kosmicznego wokół Ziemi, noszącego nazwę (od jego odkrywcy) „Pasa van Allena”. Kosmonauci amerykańscy na pewien czas oddalili się od powierzchni Ziemi na odległość ok. 1.365 km, jest to najdalszy punkt od Ziemi do jakiego dotarli dotąd załogi ludzkie.

Wczoraj również Gordon otworzył właz helikułu, przez który kosmonauta fotografował Ziemię i gwiazdy. Wodowanie „Gemini-11” spodziewane jest dziś około południa na strefie na południe od Azorów na Atlantyku.

K. Gordon, który — jak wiadomo — miał przebywać poza statkiem „Gemini-11” przez 115 minut, wrócił do kabiny znacznie wcześniej. Już po kilku minutach spaceru w Kosmosie oddech jego stał się bardzo ciężki i szybki i po 16 minutach od chwili opuszczenia fotela musiał znów powrócić do kabiny. Tutaj odpoczął przez około 15 minut i ponowił próbę. Ale po minucie czy dwóch zrobiło mu się bardzo gorąco i tak się spości, że niemal nie widział przez zamgloną szybkę helmu. Powrócił więc ponownie do kabiny i zrezygnował z kontynuowania spaceru w Kosmosie.

Od momentu opuszczenia przez Gordona kabiny po raz pierwszy do chwili ostatecznego powrotu do niej upłynęło 40 minut. W ciągu skróconego pobytu poza kabiną Gordonowi udało się prawdopodobnie połączyć pojazd kosmiczny „Gemini-11” z rakieta „Agena” 30-metrową liną.

Podziemna eksplozja nuklearna w USA

WASZYNGTON

12 bm. Amerykanie dokonali na poligonie w stanie Nevada podziemnej eksplozji nuklearnej. Była to 23 z kolei podziemna eksplozja nuklearna, przeprowadzona w USA w bieżącym roku.

ROLNICTWO 1 WiEFT

9TAVT POOAT>C<0<OSU KOSZALCOSKIEOO

Oficjalne rozmowy

(Dokończenie ze str. 1)

ka podejmował w środę w Belwederze śniadaniem szachin-szacha Iranu Mohammada Reza Pahlawi Aryamehr z małżonką — cesarzową Farah Pahlawi.

W śniadaniu udział wzięli:

Grozi spiętrzenie prac polowych

(Dokończenie ze str. 1)

Niestety, drugi porost traw został zebrany zaledwie w około 70 proc. Wiele gospodarstw, zwłaszcza w pasie nadmorskim, nie wykorzystano dość pogodnych dni zaraz po zakończeniu żniw. Obecnie jest znacznie trudniej dosuszyć trawę, które, zdaniem fachowców obrodziły lepiej niż pierwszy porost. W dużym stopniu przyczynił się do tego „Zielony Konkurs” oraz sprawnie przeprowadzony sprzęt siana. Drobek tej kampanii będzie wyższy, jeśli cały drugi pokos traw zostanie zebrany bez strat. Chyba najwyższy czas szerzej zainteresować rolników sprzętem mechanicznym do dosuszania traw i propagować sporządzanie kiszzonek z traw.

Pomimo nasilenia prac polowych nie zmniejsza się tempo dostaw zbóż z gospodarstw chłopskich. W magazynach PZZ i geosów znajduje się już około 105 tys. ton ziarna, w tym ponad 32 tys. ton od rolników. Punkty skupu gminnych spółdzielni przyjmują dziennie do 1400 ton zboża. Do stawy przebiegają więc sprawy, gorzej jednak z przechowaniem ziarna. Coraz więcej geosów, zwłaszcza w powiatach: człuchowskim, wałeczkim i złotowskim, sygnalizuje, iż magazyny są zasypane zbożem. Nadal trzeba organizować przerzuty i zabiegać o wygospodarowanie jdatkowych pomieszczeń na zboże.

(s)

Sytuacja u; Wietnamie

Zaskakujące ataki partyzantów

(Dokończenie ze str. 1)

kańskich. W środę w godzinach rannych partyzanci ostrzelali z moździerzy punkt dowodzenia jednostki amerykańskiej piechoty morskiej w pobliżu Da Nang. Na posterunek spadło około 100 pocisków uszkadzając kilka samochodów pancernych. 9 km od wspomnianego punktu patrol piechoty morskiej USA i milicji południowowietnamskiej odniosły ciężkie straty w potyczce stoczonoj 60-osobowym oddziałem sił wyzwoleńczych.

Również w środę w godzinach rannych partyzanci dokonali potrójnego ataku na północnych przedmieściach Sajgonu. Obiektem tych ataków była amerykańska baza samochodowa, posterunek wojskowy i posterunek kontrolny policji. Partyzanci, którzy użyli moździerzy i karabinów maszynowych, spowodowali poważne

Władysław Gomułka z małżonką, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Julian Horodecki, Witold Trampeczyński, Lucjan Motyka, Jerzy Michalowski, amb. Stanisław Kwirylik i inne osobistości.

Gość irański w godzinach popołudniowych zwiędził otwartą w salach Pałacu Kultury i Nauki wystawę irańską, a wieczorem wziął udział w galowym przedstawieniu „Pana Twardowskiego” w Teatrze Wielkim.

W pierwszym dniu wizyty w Polsce szachin-szacha Iranu w godzinach wieczornych w gmachu rządu przy Krakowskim Przedmieściu odbyła się uroczystość nadania najwyższych odznaczeń państwowych.

Przewodniczącą Rady Państwa Edward Ochab udekorował szachin-szacha Iranu Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Order Odrodzenia Polski najwyższej klasy otrzymała również z rąk przewodniczącego Rady Państwa cesarzowa Farah Pahlawi.

Minister spraw zagranicznych Iranu Abbas Aram odznaczony został Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Z kolei szachin-szacha udekorował przewodniczącego Rady Państwa najwyższym odznaczeniem irańskim przyznawanym głowom państw — Orderem Pahlawi z Łańcuchem. Małżonkę cesarza wręczył Order Haft Peykar I klasy z szarfą.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz udekorowany został przez szachin-szacha najwyższym irańskim odznaczeniem przyznawanym szefom rządów — Wielką Wstęgą Orderu Tadj.

Bezpśrednio po uroczystości — Edward Ochab wraz z małżonką wydał w gmachu rządu przyjęcie na cześć szachin-szacha Iranu i jego małżonki.

W czasie przyjęcia Edward Ochab i Mohammad Reza Pahlawi wymienili toasty.

Francja wycofuje się z komitetu wojskowego NATO

Wielka przeprowadzka

Jf. PARYŻ (PAP)

Rzecznik NATO podał oficjalnie do wiadomości, że stały przedstawiciel Francji Pierre de Leusse poinformował radę NATO o decyzji rządu francuskiego w sprawie wycofania jego przedstawiciela z komitetu wojskowego NATO począwszy od 1 października br.

Od tej daty kontakty francusko-wojskowym NATO, którego siedziba znajduje się w Waszyngtonie, zapewnione będą przez misję łącznikową.

Status tej misji ustalony zostanie w dyskusjach między Francją a jej 14 partnerami atlantyckimi.

Rząd francuski w aide memoire z 10 marca br. zapowiedział wycofanie swych reprezentantów z instancji NATO i oświadczył, że powoła specjalną misję łącznikową dla utrzymania łączności między dowództwem francuskim a do-

wództwem NATO, a szczegółowo nie komitetem wojskowym tego bloku,

Rada NATO ratyfikowała wczoraj na posiedzeniu plenarnym z udziałem przedstawicieli Francji decyzję podjętą przez 14 członków tego bloku o przeniesieniu siedziby SHAPE do Chievres-Casteau w Belgii jak też do jej przeniesienia w akademii wojskowej NATO do Rzymu.

Oświadczenie H. Kocha dla moskiewskiej TV

Faszizm grozi USA

MOSKWA (PAP)

Jak już informowaliśmy, obywatel USA Harold Koch otrzymał w ZSRR azyl polityczny. W wywiadzie dla telewizji moskiewskiej Koch oświadczył, że przybył do ZSRR by wyrazić protest przeciwko wojnie w Wietnamie.

Harold Koch ma lat 34 i był księdzem kościoła katolickiego w Chicago. Brał udział w demonstracjach przeciwko wojnie w Wietnamie.

Koch stwierdził, iż demonstracje protestacyjne w USA przyciągają licznych fotografów, z których część pracuje dla wywiadu. Uczestników demonstracji na Fair Island (Nowy Jork), wśród których znajdował się również Koch, nie tylko fotografowano, lecz wielu z nich aresztowano, a niedawno jeden z nich skazano za stałą na 3 lata ciężkich robót.

Harold Koch podkreślił również, iż amerykański „program walki przeciwko nędzy jest oszustwem”.

„W Ameryce wzrasta groźba faszyzmu — oświadczył Koch — i każdy uczywiec człowiek powinien zrobić wszystko co możliwe, aby temu zapobiec”.

Poufne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

W ONZ podano do wiadomości, że dziś tj. w czwartek 15 bm. zbierze się na poufne zamknięte posiedzenie Rady Bezpieczeństwa „w celu przedstawienia swych rekomendacji Zgromadzeniu Ogólnemu”.

Przedmiotem posiedzenia będzie sprawa następstwa po U Thancie.

Decyzje EE1M

WARSZAWA (PAP)

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył przedstawioną przez ministra górnictwa i energetyki informację w sprawie jakości bloków energetycznych i ustalił zadania w zakresie dalszego podniesienia jakości tych bloków.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto uchwałę w sprawie czynów społecznych oraz pomocy państwa w ich realizacji. Uchwała nowelizuje dotychczasowe przepisy w tej sprawie, określając jednolite zasady oraz tryb organizowania i realizacji czynów społecznych przez ludność, jak również zakres i rozmiar pomocy finansowej państwa w realizacji zadań wykonanych w ramach czynów społecznych. Uchwała ustala m. in., że w ramach czynów społecznych lub z ich udziałem mogą być prowadzone: budowy, przebudowy i kapitalne remonty dróg, mostów na dro-

gach lokalnych, zadrzewienia dróg, budowy urządzeń gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, budowy i wyposażanie strażnic pożarnych, budowy przeciwpożarowych zbiorników wodnych, urządzeń wodno-melioracyjnych itp. urządzeń służących miejscowej ludności.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów rozpatrzył rozporządzenie w sprawie dopuszczalnych stężeń niektórych substancji w powietrzu atmosferycznym, stanowiące dalszy akt wykonawczy do ustawy o ochronie powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniem.

Zatwierdzono także nowy statut organizacyjny Polskiego Komitetu Normalizacyjnego, zastępujący dotychczasowy statut z 1953 r. Nowy statut dostosowuje organizację Polskiego Komitetu Normalizacyjnego do rozszerzonych zadań PKN w zakresie dalszej intensyfikacji prac normalizacyjnych.

Z konferencji „PUGWASH”

Spotkanie z prasą

Przedstawiciele XVI Konferencji „PUGWASH” która odbywa się w Sopocie, spotkali się wczoraj z przedstawicielami prasy krajowej i zagranicznej. Celem spotkania było zapoznanie opinii publicznej a niektórymi problemami podejmowanymi w toku obrad konferencji, obradującej pod hasłem „pracownicy nauki — wobec współczesnych problemów międzynarodowych”.

Roczny plan przed terminem

(Dokończenie ze str. 1)

Zygmunta Pawlaka i Zygmunta Kusztusza po 581 ton.

Podobnie jak w poprzednich latach, o sukcesie zdecydowała praca wszystkich działów przedsiębiorstwa — warsztatowców, sieciarek, dokerów i innych. Np. w I kwartale zanotowano prawie 100-procentową gotowość techniczną jednostek. Dzięki dobrej pracy warsztatowców rybacy zdołali złowić w tym okresie 3.370 ton dorszy, najwięcej ze wszystkich przedsiębiorstw. To także pozwoliło załozce „Korabia” powtórzyć sukcesy z ubiegłych lat i jako pierwszej w rybactwie morskim zameldować o przedterminowym wykonaniu planu.

W „Korabiu” pomyślnie przebiegają również roboty budowlane na nowo wznoszonych obiektach. W przyszłym roku zostanie oddana do eksploatacji nowoczesna chłodnia i przetwornia. Natomiast w październiku br. spółdzielnia mieszkaniowa odda korabiomcom nowy blok mieszkalny o 200 izbach.

Niepożądana wizyta

BELGRAD (PAP) W/W

Jak informuje ADN, jugosłowiańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oznajmiło, że wizyta parlamentarzystów bońskich, występujących z misją „dobrej woli” w Jugosławii, jest obecnie niepożądana, w obliczu mnożących się aktów terroru przeciwko obywatelom jugosłowiańskim na terenie NRF. Wśród członków tej delegacji miał się znajdować znany przywódca „prześiśleńców”, członek SPD, Wenzel Jaksch. ADN informuje także, że grupa 30 osób, należąca do monarchijskiego stowarzyszenia „Suedosteuropa” odbywa obecnie podróż po Dunaju na pokładzie wynajętego statku czechosłowackiego. Władze czechosłowackie nie zgodziły się jednak na udział Wenzela Jakscha w tej grupie.

Z obrad Commonirealthu

Poważne rozbieżności

LONDYN (PAP) O godzinę później niż to było przewidziane wznowione zostało

w środę / kolejne posiedzenie Commonirealthu w sprawie Rodezji. Przyczyną tej zwłoki były przedłużające się prywatne rozmowy między delegacjami, które usiłują znaleźć kompromisową formę komunikatu, który ma być ogłoszony w wyniku rozmów w sprawie Rodezji.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SŁUPSK — REJON BYTÓW

zawiadamia, że w związku z koniecznością przeprowadzania prac konserwacyjnych urządzeń energetycznych

W DNIU 18 IX 1966 R. OD GODZ. 9 DO 13

zostaną pozbawieni dopływu energii elektrycznej

ODBIORCY WIEJSCY z wyjątkiem odbiorców z terenu Posterunku Energetycznego Kołczygłowy oraz ODBIORCY w miastach BYTÓW I MIĄSTKO. K-2395-0

WPIERWSZEJ korespondencji z Poznania pisałem, że tegoroczne Targi Krajowe Jesień 66 sprawiają wrażenie imprezy handlowej w dosłownym tego słowa znaczeniu. Znacznie mniej już tutaj rozdzielnictwa towarów, a więcej handlu. Taką też jest opinia przedstawicieli koszańskiego handlu, którzy przybyli do Poznania, aby poczynić zakupy.

W ubiegły wtorek, a więc prawie na półmetku Targów, rozmawiałem z przedstawicielami koszańskiego handlu spożywczego. Wrócili do domu bardzo zadowoleni, twierdząc, że pierwszy raz w historii polskiej imprezy byli kupcami, mającymi okazję do pełnego przeglądu szerokiego asortymentu towarów i dokonania zakupów w ilościach zaspokajających potrzeby rynku. Zakupili wiele różnych koncentratów spożywczych. Między innymi koncentrat pomidorowy z przyprawami, sos po grecku, rosół z wermiszlem, chrupkę owsianą, przyprawę do ciast w kostkach i tubach, zagęszczony syropy owocowe i wiele innych. Z innych nowości w koszańskich sklepach w najbliższym czasie pojawią makaron w specjal-

Wiosna 66 3½ Korespondencja irłaska z Poznania

Producenci i handlowcy

nych, bardzo ładnych koszyczkach. Jako osobisty sukces, koszańscy handlowcy z hurtu spożywczego traktują podpisanie umów na duże dostawy przetworów owocowo-warzywnych. W tej dziedzinie przemysł przetwórczy nie gwarantuje jeszcze pełnej obfitości. Niemniej w Koszalinie nie zabraknie ich.

Podobną opinię wyrazili także przedstawiciele handlu spożywczego. Oprócz zakupów w branży artykułów, spożywczych, które wzbogacą zapas magazynów sklepów, podpisali kilka korzystnych umów z zakładami przemysłu dzielnego i odzieżowego. W ciągu pierwszych trzech dni Targów zawarli umowy na dostawy wyrobów dziewiarskich za około 12 mln zł i odzieży za około 10 mln zł. Ostatnia suma obejmuje także umowy zawarte z zakładami Próchnika z Łodzi, prezentującymi na Targach bardzo ładne płaszczki męskie oraz

krakowskimi — wystawiającymi wręcz rewelacyjne ubrania letnie.

Jak będzie przedstawiała się realizacja umów w dziewiarskim, trudno w tej chwili powiedzieć. Mamy zbyt przykre doświadczenia, aby optymistyczne przewidywania opierać na podstawie zawartych umów. Zgodnie bowiem z przebiegami, lubelski „Lubgal”, prezentujący na Targach efektowne modele, i tym razem podpisał umowę na ogólną wartość, a nie jak żądali handlowcy na poszczególne wyroby. Ale to jest tylko jeden producent. Inni byli bardziej konkretni i jak praktyka wykazuje, są solidni w realizacji umów.

Jeśli opinia handlowców o Targach jest pozytywna i dość jednoznaczna, to wśród producentów zdania są podzielone. Bardzo zadowolony był przedstawiciel białogardzkiej spółdzielni inwalidów. Całą pofarowaną ilość wyrobów gar-

finowych wartości 2 mln zł zdążył sprzedać w ciągu dwóch dni. Dobrych wyników spodziewali się także spółdzielcy inwalidzi z Koszalina. O dużym sukcesie może mówić spółdzielnia chemiczna ze Świdwina. Jej oferta targowa wynosiła 6 mln zł. Tymczasem zainteresowanie kupców z Argeju i wuzetgeosów przeszło najśmielsze oczekiwania. W ciągu trzech dni podpisali umowy wartości około 11 mln złotych.

Na niektórych wyrobach szczerceńskich Zakładów Przemysłu Terenowego — choć niezbyt ładnie eksponowanych — już we wtorek wywieziono kartki z napisem: sprzedane.

Minorowe nastroje panują natomiast na giełdzie cukierniczej, gdzie swoje wyroby prezentują m. in. „Bogusławka”, „Marona” i „Pomorzanka”. „Marona” np. oferuje swoje wyroby wartości 20 mln zł. Do wtorku sprzedała tylko 5 t. „Bogusławka”, ktS-

ra zwykle podpisywała około 12 umów, tym razem zawarła ich już 26, ale zaledwie na 50 proc. oferowanej masy ogólnej wartości 14 mln zł.

Handlowcy mówią: w cukierkach mogliśmy wybierać i przebierać, kupując to, czego żądają klienci. Producenci są zmartwieni i rozżaleni. Lepszych kupców znajdują w południowych województwach kraju: lubelskim, krakowskim katowickim niż na miejscu.

Sądę, że z tych zmartwień producentów wynikną korzyści dla konsumentów. Po prostu otrzymamy większy wybór i na pewno lepszej jakości wyroby.

W. ŁUCZAK

PS. W pierwszej korespondencji pisałem, że tylko jeden z koszańskich producentów otrzymał wyróżnienie w konkursie Dobre — Ładne — Poszukiwane. Okazało się, że jest ich dwóch. Pominąłem Spółdzielnię Inwalidów z Bytowa, która wprowadziła nieuczestniczą w targach, ale do konkursu zgłosiła dwa swoje wyroby i za zamek wielozapadkowy meblowy otrzymała również dyplom uznania. Pr.



WABSZAWA KANDYDUJĄ DO ORGANIZACJI LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTW EUROPY W 1971 R.

Od 18t PELA stara się o otrzymanie organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Szanse zorganizowania mistrzostw stały się dopiero teraz realne. PZLA zgłosił wstępnie kandydaturę Warszawy na r. 1971. Sprawa ta zostanie rozpatrzona na najbliższym kongresie IAAF, który będzie obradować w pierwszej połowie listopada br. w Istambule. Obok Polski o otrzymanie organizacji jubileuszowych X Mistrzostw Europy stara się Finlandia. Warto przypomnieć, że IX mistrzostwa odbędą się w 1969 roku w Atenach.

POLSCY ZAPASNICZY KONAM W WARNIB

W Bułgarii przebywa zapasnicza reprezentacja Ludowych Zespołów Sportowych w stylu wolnym. Polacy amierzli się w Warnie z miejscowym Spartakiem pzaeam&ie to Jfgtka&i*fcL

Życia kctfek ROLNICZYCH

Dożynki, letóre ubiegłej niedzieli odbyły się w 15 miejscowościach naszego województwa, były okazją do zaprezentowania także dorotaku kótek rolniczych. Np. w Złotowie Wybudowaniu na dorocznym święcie plonów oceniano udział kółka w propagowaniu małej mechanizacji, a w Hydzewie w powiecie drawskim — wyniki, osiągnięte przez kóikowy ośrodek rolny. Akcenty działalności kótek dominowały również w obchodach dożynkowych w Parchowie w powiecie bytowskim, gdzie tradycje samorządu chłopskiego sięgają lat sprzed pierwszej wojny światowej ora* na święcie plonów w Kościernicy, Leikowie, Małechowie, Tarnówce, Lipce i w innych wsiach.

* Stawieński kółka rolnicze posiadają już 190 zestawów traktorowych i do końca roku zamierzają powiększyć liczbę ciągników do 200. Nowe zestawy zakupują przede wszystkim młodzieżkółkowe bazy maszynowe. Np. w dwóch pierwszych em.beinach zorganizowanych wiosną w Małechowie i Zukowie znajduje się 35 traktorów, a w następnym, zakładanych obecnie w Starym Jarosławiu, Postominie i Wiekowie — 36 zestawów. Warto nadmienić, iż embeentny w Postominie i Wiekowie, zarządzane przez 17?w. kółka wiodące, wykonują już prace w g wsiafetu

W powiecie miasteczkim, w konkursie uprawy warzyw, kwiatów i krzewów owocowych, rozpisanim przez ZMW, wzięło udział 13 zespołów przysposobienia rolniczego. Większość zespołów spełniła warunki konkursu, a najwyższe oceniono wyniki pracy młodych ogrodników w Zależu, Podgórzach, Bożance, Darnowie, Przytocku. Powiatowa Rada Przystosobienia Rolniczego postanowiła dla produjących zespołów zakupić w nagrodę 5000 sadzonek truskawek.

✽ Kółka w powiecie ławieńskim zagospodarowały 1300 ha gruntów PFZ. Wiele z nich, jak np. w Kowalewicach, Cisowie, Krytiti i Sulemicach, osiągnęło w br. na ziemi zespołowej do 20 q podstawowych zbóż z ha. Do punktów skupu geesów kółka dostarczyły już ponad 100 ton zboża. Nie brak również przykładów innego wykorzystywania gruntów PFZ. Np. ostatnio ujawniono, iż z 37 q owa, zakupionego do siewu przez Kółko Rolnicze w Sulichowie, za ledwie 17 q trafiło do gleby. Około 20 q owa przywłaszczyl sobie dyspozytor kółka — Henryk Krużycki. Sprawa ta na pewno zainteresuje prdkuraturę w Sławnie. (s)

Broki

NIE NARZEKAJĄ
Nasi specjaliści od handlu jabłkami i pietruszką, przy zgodnym wótrze działaczy z zarządów spółdzielczości ogrodniczej, co i raz narzekają na „kłęskę urodzaju” owoców i warzyw. Warto więc im polecić lekturę cyfr obrazujących bardzo szybki wzrost produkcji owoców i warzyw we wszy stkich krajach Europy zachód niej. W ciągu ostatnich 10 lat produkcja owoców wzrosła w NRF czterokrotnie (do prawie 4 min ton rocznie), we Frańcji trzykrotnie (do 5 min ton) we Włoszech czterokrotnie (do 8 min ton). Już dzisiaj kraje Europy zachodniej dostarczają trzy czwarte światowych zbiorów jabłek, dystansując w ten sposób USA i Kanadę razem wzięte.

Z JAKICH GLEB
Stwierdzając eo rofcu systematyczny wzrost plonów war to uzmysłowić sobie na jakich

Najlepsze w kraju

W pierwszym półroczu br. koszalińskie kółka rolnicze uzyskały w kraju pierwsze miejsce w eksploatacji sprzętu maszynowego. Przeciętnie każdy z ponad 2000 kółkowych traktorów w województwie przepracował w tym okresie 468 godzin. Nasze kółka na leżą również do najsilniejszych ekonomicznie, przodując w realizacji wpłat na fundusz amortyzacyjny, chlubią się również tym, że mają stosunkowo najmniej dłużników wśród swych usługobiorców.

Siadami przysposobienia rolniczego

Zbigniew Długołęski — instruktor PZKR w Sławnie, proponuje odwiedzić najpierw opiekuna Zespołu Przystosobienia Rolniczego w Fekanie. — Jest nim długoletni kierownik szkoły podstawowej — wyjaśnia — Franciszek Sawicki. Prowadzi on dzienniczek zebrań szkoleniowych i zajęć praktycznych, Sawicki był współorganizatorem zespołu, do którego należy 16 dziewcząt i chłopców.

OPIEKUN jest trochę zakoczony wizytą. Z zażenowaniem mówi, iż powstanie zespołu — to inicjatywa koła ZMW, które zainte resowało się bliżej młodzieżą pozostającą na wsi. Rolę opiekuna przyjął, bo wynika ona z obowiązków nauczyciela wiejskiego. Funkcję tę pełni w przysposobieniu rolniczym nie po raz pierwszy.

— Pękanino znane jest m. in. z długoletnich tradycji w szkoleniu rolniczym — stwierdza Franciszek Sawicki — większość młodych samodzieln gospodarujących rolników legitymuje się świadectwem ukończenia peeru. Wzorowo prowadzą swoje gospodarstwa łacy peerowcy jak Piotr Sieklucki, Jan Biegała i Eugeniusz Agatowski, który awanso- „l obecnie dy.p.raz. 33, maszyn kółka rolniczego. Ci pierwsi pokazali drogę następnym...

Pokazali w jesieni 1964 r. Wówczas odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne młodzieży, na którym zapadła decyzja rozpoczęcia nauki w zespole przysposobienia rolniczego. Na I stopień sprawności zapisało się 20 osób. W okresie zimowym przerabiano literaturę fachową z zakresu życia roślin oraz uprawy i nawożenia gleb, wiosną założono poletki doświadczalne z uprawą ziemniaków. Dziewczęta postanowiły dodatkowo prowadzić konkurs wychowu drobiu. Pierwszy rok samokształcenia był dla młodych okresem próbny, egzaminem w pracy zespołowej. Zdało go pomyślnie 16 osób.

— Młodzież zdobyła także sporo doświadczeń, które wykorzystaliśmy w drugim roku nauki — mówi F. Sawicki. — Dużym dorobkiem jest to, iż 6 peerowców zapisało się równocześnie na wieczorówkę, W czerwcu wręczyliśmy im

Liczą się we wsi

Każdy z peerowców posiada biblioteczkę rolnika B-T-KQ i każdy założył DO- „6” lecz w jedn^ kmpie- juntach PFZ.

GLADALISMY półhektara wsiową plantację ziemniaków odmiany wyszobor- „kie. Co kilka redlin tabliczki nazwiskami opiekunów działek. opis wykonanych zabiegów pielęgnacyjnych, zastosowane nawożenie organiczne i mineralne. Pierwsze z brzegu działki rodzeństwa Chałubińskich, następne Świątków, Zadorę, Lachowskiego, Badowskiego, Ciesiołkiewicza, Brzostowskiej i innych peerowców. Ziemniaki dorodne, w pełni wegetacji, wydajność szacuje się na około 300 q w przeliczeniu z ha. Obok druga plantacja, z uprawą lnu. Instruktor Z. Długołęski wyjaśnia, iż ziemniaki jako sadzeniaki postanowiła młodzież przekazać rodzicom, natomiast dochód za len z powierzchni 1 ha zostanie przeznaczony na zorganizowanie wycieczki. Len również się udał, a więc nie powinno być mniej niż około 40 q słomy nieodziarnionej z ha.

— Ten kompleks ziemi zamierzamy uprawiać także w przyszłym roku — informuje 23-letni przodownik zespołu przysposobienia rolniczego Henryk Chałubiński. — Rozmawialiśmy w tej sprawie z zarządem kółka, zgadzają się nawet wykonać bezpłatnie wstępną uprawę. Oczywiście pod warunkiem, że w zamian pomożemy kółku w spręczeniu plonów na gruntach zespołowych. Tak jak to było w tym roku w czasie żniw.

Peerowcy pomagali przy zestawianiu i zwózce zbóż, wzięli także udział w omłotach kółkowego Zboża. Wprawdzie pracowano w zamian za wypożyczone wiosną maszyny, ale za rząd kółka postanowił dodatkowo nagrodzić młodych pomocników. Sześciu peerowcom opłacono koszty uczestnictwa w centralnych dożynkach w Warszawie.

— Wysłaliśmy Henryka Chałubińskiego, oboję Świątków, Heperowicza, Babireckiego i Halinę Jędrzejczyk — mówi prezes kółka w Pękaninie — Władysław Zamojcin. — Zasużyli sobie na nagrodę. Zresztą H. Chałubiński jest u nas wzorowym traktorzystą, kilku peerowców jest członkami kółka rolniczego. Początkowo

różnie oceniano projekt zagospodarowania przez zespół gruntów PFZ, ale młodzi udowodnili, że nie na próżno należą do przysposobienia rolniczego. Niejeden ze starszych doświadczonych rolników może im pozazdrościć takiej planacji ziemniaków.

W PŁYW nauki rolniczej widać nie tylko na poletkach konkursowych. H. Chałubiński oprowadził n^s P gospodarstwie, którym kieruje samodzielnie. W czystej, wybielonej oborze 5 sztuk bydła, w tym 3 krówy jio.ine, a w chlewie 2 maciorry i kilka warchlaków. Informował nas także o zmianach zaprowadzonych na polu. Większość upraw kontraktowanych, wydajność powyżej 20 q podstawowych zbóż z ha. Jeden z pierwszych zapisał się w tym roku na wagon wapna nawozowego. Przykłady oddziaływania młodych rolników spotkać można w wielu innych gospodarstwach, gdzie peerowcy Pracują razem z rodzicami. J. »&” «» • Badowskich, Świątków czy Babireckich.

Mcjatywa utworzenia zespołu; a Przed, e wszystkim jego wyniki, tafiły na podatny grunt, zdobyły także uznanie młodszego rodzeństwa. Opiekun zespołu — F. Sawicki mówił nam o nowych zgłoszeniach do przysposobienia rolniczego, złożonych przez 5 osób, o planach peerowców w 111 roku szkolenia. Zamierza kontynuować uprawę lnu i dodatkowo, 1 ha gruntów PFZ obsiać roślinami motylkowymi z przeznaczeniem na nasiona. Większość młodych wypowiedziaa również za, koakursowym wychowem cieliczek. I wszyscy ostatni rok nauki w zespole chcą poświęcić na solidne przygotowanie się do egzaminów przed komisją państwową.

P. ŚLEWA

PREMIE dla hodowców

Mścice i sąsiednie gromady od lat należą do wzorowych ośrodków hodowli bydła w województwie. Potwierdziła to jeszcze raz wystawa zorganizowana z okazji wojewódzkich dożynek. Zaprezentowano na niej około 100 sztuk bydła rasy nizinno-czarno-białej wyhodowanego w gospodarstwach chłopskich, w pegerach i stacjach hodowli roślin. O wysokiej wartości eksponowancyli krów, jałówek i buhajków świadczą najlepiej przyznane hodowcom nagrody, Komisja rozdzieliła łącznie około 50 tys. zł. Najwięcej premii zdobyli członkowie brygady oborowej SHR w Dunowie, w sumie ponad 14 tys. zł. Drugą co do wysokości nagrodę, 5 500 zł, przyznano hodowcom z PGR Rzepowo. Między rolników indywidualnych rozdzielono około 20 tys. zł. Pierwsze miejsce zdobyli hodowcy z Nieklonic, Popowa i Gwiazdowa, następne — z Mścic, Skwierzynki, Dobrzyca i Dobrego. Warto podkreślić, iż komisia brała pod uwagę nie tylko starania o prawidłowy wychów zwierząt, lecz przede wszystkim pochodzenie i wydajność krów. Na wystawie do rzadkości należały krowy dające mniej niż 4 tys. 1 mleka rocznie.

ROLNICTWO I WIEST

STATY DODATEK «QtOSU KOSZAUKISKIEGO»

M GOSPODARUJEMY Drogo do awansu

FUNKCJE starosty na wojewódzkich dożynkach w Mścicach pełnił Mateusz Białowas — rolnik z Jamna.



Mateusz Białowas — przodujący rolnik z Jamna w powiecie koszalińskim. Fot. J. Piątkowski

— To wyróżnienie jest dużą niespodzianką dla mnie, mojej rodziny i chyba dla sąsiadów — powiedział w rozmowie z nami. — Zaczynałem pracę w ci wypasa byłem. Z roślin pastewnych drugie miejsce zajmuje brukiew — do 20 ton z półhektarowej działki oraz wsiewki motylkowych. — Postanowiłem rozszerzyć uprawę roślin przemysłowych — mówi — a przede wszystkim rzepak. W tym roku z plantacji o powierzchni 0,5 ha zebrałem ponad 11 q nasion. To zachęciło mnie do obsiania rzepakiem całego hektara ziemi. Oczywiście nie kosztem pszenicy i ziemniaków, uprawianych każdego roku na około 4 ha. Gleby, przeważnie III i IV klasy, nadają się pod wydajne i dochodowe rośliny. Jakością gleb uzasadnia rolnik stosunkowo wysokie plony noszące powyżej 20 q podstawowych zbóż z ha, ziemniaków — około 300 q z ha. Jednak że nie jest tajemnicą, iż M. Białowas systematycznie odnawia materiał siewny i sadzeniaki, co trzy lata nawoży glebę obornikiem i nie szczędi złotówek na nawozy sztuczne. W czasie rozmowy podkreślał, iż dotychczas najwięcej uwagi poświęcał na doprowadzenie gleb do wysokiej kultury. Obecnie zaś zamierza zająć się zabudowaniami gospodarczyimi. Trzeba je odnowić, rozbudować, przystosować do wymogów gospodarstwa, które zdecydowanie stawia na dalszą intensyfikację produkcji rolnej.

gospodarstwie jak większość rolników koszalińskich. Podobnie jak wielu przybyłem tu w mundurze wojska polskiego, po demobilizacji założyłem rodzinę i osiedliłem się w Jamnie. Wyniki osiągnane w gospodarstwie też zaliczam do przeciętnych...

Mateusz Białowas jest rzeczywiście typowym przedstawicielem ale tej grupy rolników, która wysoko ceni swój zawód i w pełni zasługuje na miano gospodarzy wzorowych. <0to dowody. W 9-hektarowym gospodarstwie utrzymuje 11 sztuk bydła, w tym 5 krów dających średnio po 3,5 tys. litrów mleka rocznie. Każdego roku sprzedaje 3-4 bukiety kontraktowane. W chlewni znajduje się ponad 20 sztuk trzody, w tym 1 maciora hodowlana. M. Białowas nie na rzecka na brak paszy dla inwentarza: na słabych gruntach ornych założył łąkę, z której zbiera dwa pokosy traw, zaś trze-

Absolwenci JPIt

W ostatnich 5 latach około 1140 uczestników szkolenia w zespołach przysposobienia rolniczego w naszym województwie ukończyło 3 lata nauki i zdało egzaminy przed komisją państwową. Ponad 290 absolwów peerów już samodzielnie prowadzi gospodarstwa rolne. Obecnie działa w województwie około 460 zespołów, w których do zawodu rolnika przygotowuje się 4715 dziewcząt i chłopców. Trzeci, najwyższy stopień sprawności przysposobienia rolniczego kończy w tym roku ponad 1200 osób. (s)

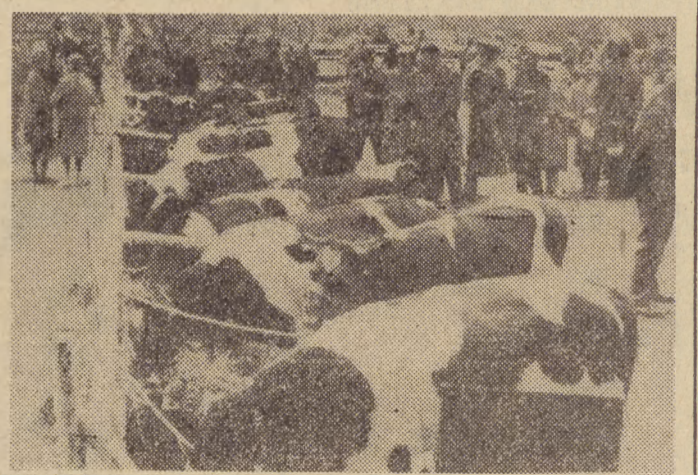
Kosztowne usługi

Ośrodek szkoleniowy Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Postominie w powiecie sła wieńskim w ramach zajęć praktycznych uczące się w nim młodzieży wykonuje usługi dla rolników. Usługi przede wszystkim kowalskie i ślusarskie, a więc najbardziej cenione na wsi. Inicjatywa ośrodka ZDZ byłaby godna pochwały, gdyby usługobiorcom zaoszczędzono niespodzianek przy regulowaniu należności za pracę. Jakiego niespodzianki?

W PZKR w Sławnie zapoznano nas z treścią rachunku nr 154/1W66 wystawionego przez ZDZ dla Kółka Rolniczego w Postominie. W warsztatach ośrodka prostowano oś do pług, zaczęto do przyczep, remontowano ładowacz i przyczepy, klepano lemiesz. Kilka pozycji wykonanych usług, wśród których są także materiały ośrodka wartości 31,30 zł. Wszystkie prace wraz z materiałami oceniono na około 1020 zł. Ta podstawowa kwota zaczyna następnie ulegać, przy pomocy rachmistrzów z ZDZ, dziwnym przemianom. A więc 24,5 proc. narzutu od płac, 300 proc. kosztów wydziałowych, 30 proc. kosztów ogólnych, 6 proc. koszt zaopatrzenia, dalej koszt sprzedaży, podatek obrotowy i na końcu rachunku zysk zakładu. W rezultacie przestawiono kółku do zapła

Radiotelefony dla pomowców

Jeszcze w tym roku POM Świdwin ma otrzymać kilkanaście radiotelefonów, w które wyposażone zostaną brygady traktorowe, a zwłaszcza brygady chemizacji rolnictwa i czołówki naprawcze. Nie ulega wątpliwości, że ten nowy rodzaj łączności pozwoli na znaczne usprawnienie pracy brygad świdwińskiego POM. W roku przyszłym i w latach następnych w odpowiednią liczbę radiotelefonów wyposażone zostaną wszystkie państwowe ośrodki maszynowe w województwie. (s)



Na zdjęciu: fragment wystawy hodowanej na dożynkach w Mścicach, Fot. J. Piątkowski

Z obrad XIX Plenum CRZZ

Nieodzowna poprawa efektywności gospodarki w każdym przedsiębiorstwie

We wtorek obradowało w Warszawie XIX Plenum CRZZ poświęcone omówieniu zadań związków zawodowych i samorządu robotniczego przed krajowymi zjazdami związków branżowych i VI Kongresem Związków Zaw. W centrum uwagi zjazdów i Kongresu znajdują się główne problemy planu 5-letniego na lata 1966—1970. Przedstawił je uczestnik Plenum przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Stefan Jędrzychowski. Wprowadzenie do dyskusji na temat przygotowań do ostatniej fazy związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej wygłosił przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński.

Kluczem dla stałego polepszenia warunków pracy i życia społeczeństwa socjalistycznego — podkreślił mówca — jest poprawa efektywności gospodarki w każdym przedsiębiorstwie.

Mówca wskazał na konieczność przychodzenia z pomocą samorządowi robotniczemu przez instancje związkowe w przygotowaniu planu gospodarczego i usprawnianiu działalności przedsiębiorstwa.

W parze z pogłębioną troską o sprawy produkcji podkreślił przewodniczący CRZZ — załogi oczekują od kierowniczych instancji związkowych bardziej wnikliwego zajęcia się problemami układów zbiorowych pracy i przestrzegania jej ustawodawstwa, warunkami pracy i płac, prawidłowym rozdziałem premii i nagród oraz doskonaleniem bodźców ekonomicznych a także poprawą warunków bhp.

Działalność środowiskowa w miejscu zamieszkania, to drugi, ważny kierunek pracy związkowej. WKZZ i PKZZ muszą pełniej współdziałać w realizacji programów rad narodowych, mających na celu lepsze zaspokajanie potrzeb nieszczęśliwych danego terenu.

Mówca dużo uwagi poświęcił działalności związków zawodowych w dziedzinie płac. Na tym polu ruch zawodowy zobowiązuje do poważnych doświadczeń. Należy je dalej wykorzystywać w celu zapewnienia sprawiedliwego i ekonomicznie uzasadnionego podziału funduszu płac pomiędzy poszczególne działy, gałęzie, branże gospodarki narodowej i grupy zawodowe.

Od 1 lipca do 1 września br. podwyżkami płac objęliśmy ogółem 2.910.600 osób, przeznaczając na ten cel 4.762 mln zł w skali rocznej brutto. Wszystkie te podwyżki wprowadza się już w życie.

Mówiąc o polityce płac musimy pamiętać, że o wartości wzrostu płacy decyduje wzrost

płacy nominalnej w warunkach ustabilizowanych kosztów utrzymania. Związki zawodowe postulują, aby podstawa wowe towary, wytwarzane do tychczas i nabywane przez nich zarabiających — były utrzymywane w produkcji i w handlu. Niezależnie od wprowadzenia nowości, po nieco wyższych cenach. Przestrzegamy także zasady, by zmiany cen na artykuły powszechnego spożycia były powiązane z odpowiednim ekwiwalentem względnie kompensowane obniżkami cen na inne artykuły. Ostatnie podwyżki i obniżki cen wraz z przeprowadzonymi podwyżkami płac mają ten właśnie charakter. W sumie bowiem ludzie pracy otrzymali znacznie więcej niż wynoszą skutki podwyżek cen.

Od zbliżającego się Kongresu Kultury oczekujemy, powie dział następnie przewodniczący CRZZ, określenia zadań kultury socjalistycznej, określenia głównych linii naszej polityki kulturalnej.

W końcowej części przemówienia przewodniczący CRZZ poruszył niektóre zagadnienia międzynarodowe. Podkreślił, że przerwanie wojny w Wietnamie i zapewnienie bezpieczeństwa w Europie — to w chwili obecnej węzłowe problemy międzynarodowe. Światowy ruch zawodowy może poważnie przyczynić się do zmniejszenia napięcia, jeśli będzie wspólnie działał na rzecz tworzenia klimatu sprzyjającego pokojowi.

Następnie przewodniczący Komisji Planowania Jędrzychowski omówił podstawowe założenia nowego planu 5-letniego na lata 1966—1970 oraz środki jego realizacji.

Wzrost potencjału ekonomicznego kraju powinien nastąpić w sposób równomierny w warunkach pełnej równowagi przy stosowaniu efektywnych i racjonalnych metod gospodarowania oraz przy stopniowym rozbudowaniu systemu rezerw.

Osiąganiu poprawy efektywności gospodarowania sprzyjać powinno szersze stosowanie bodźców ekonomicznych oraz stwarzanie warunków do coraz pełniejszego i lepszego kojarzenia interesów pracowników i zakładów pracy z ogólnospołecznymi i gospodarczymi potrzebami i możliwościami państwa.

Mówca podkreślił, że w tym pięcioleciu będzie kontynuowane unowocześnienie struktury produkcji przemysłowej. Najszybsze tempo wzrostu osiągnął przemysł chemiczny i przemysł maszynowy. Na stąpi rozszerzenie bazy paliwo-energetycznej. Tempo wzrostu przemysłu lekkiego i spożywczego umożliwi założony wzrost spożycia wewnętrznego i eksportu.

Podstawowym zadaniem rolnictwa jest przyspieszenie produkcji w celu dalszej poprawy wyżywienia ludności i jednocześnie ograniczenia importu zbóż.

Nasza partia postawiła jako zadanie, na jednym z ostatnich posiedzeń plenarnych sprawy poprawy opłacalności eksportu. Postanowiono uzyskać to m. in. przez poprawę bodźców materialnych. Od połowy roku został wprowadzony nowy system premii za opłacalny eksport.

Na inwestycje w gospodarce uspołecznionej przeznaczona jest około 759 miliardów złotych.

Przyrost zasobów siły roboczej w całym kraju szacuje się w latach 1966 — 70 na 1.560 tys. osób.

Fundusz spożycia indywidualnego, wrośnie ogółem o około 25 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca o ok. 18 proc. Ten wzrost spożycia znajduje pokrycie z nadwyżką w masie towarów i usług, przewidzianych do sprzedaży.

Projekt planu przewiduje zapewnienie nowych mieszkań dla ok. 975 tys. rodzin w mieście i na wsi. Rozwój budownictwa mieszkaniowego będzie oparty w coraz większym stopniu na budownictwie spółdzielczym.

W zakończeniu S. Jędrzychowski

omówił niektóre zmiany w zasadach zarządzania i planowania.

Podstawowym zagadnieniem rozszerzenie zastosowania zasad rachunku ekonomicznego. Przewiduje się, że w przyszłości w przedsiębiorstwach planistycznych i gospodarczych.

Uelastycznienie planowania zatrudnienia i funduszu płac dokonywać się będzie przez wprowadzanie nowych, bardziej adekwatnych mierników Produkcji.

W latach 1966—1970 przewiduje się dalsze, systematyczne doskonalenie systemu indywidualnych i kolektywnych bodźców materialnego zaintereso-

wania robotników i pracowników poprzez płace, fundusz kładowy, fundusz premiiowy pracowników umysłowych itp.

XIX Plenum CRZZ podjęło 3 uchwały: w sprawie zwołania VI Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie w II kwartale 1967 r.; w sprawie przyjęcia materiałów z Plenum za podstawę przygotowania wojewódzkich konferencji sprawozdawczych i krajowych zjazdów związków zawodowych oraz opracowania tez programowych na VI Kongres; wreszcie — uchwałę w sprawie powołania komisji organizacyjnej do przygotowania Kongresu.

Sypialnie dla GOP



W roku 1952 o bok Tych — znanych od r. 1929 ze znakomitego piwa — rozpoczęła się budowa 100-tysięcznego miasta — Nowe Tychy. Oddalone 17 km od Katowic, miały rozstrzygnąć problem mieszkaniowy w tym najgłębiej zaludnionym i gęsto zaludnionym rejonie kraju. Dziś Nowe Tychy są już wielkim, blisko 50-tysięcznym miastem. Są rzeczywistym typowym mieszkaniowym sypialnią. — W zwykły, roboczy dzień sprawiają wrażenie miasta, zaludnionego wyłącznie przez kobiety i dzieci. Pracujący mieszkańcy wracają do Tych dopiero na kolacje i nocleg. CAF — Rago

zielonego NOTESU

ZDJĘTA satysfakcją wysłuchałem przemówienia tow. Władysława Go mułki na Ogólnopolskich Dożynkach w Warszawie. I sekretarz KC PZPR podkreślił osiągnięcia polskiego rolnictwa, zarówno gospodarki pegeerowskiej jak też chłopskiej, stwierdzając z zadowoleniem, że „rolnicy wykazują starania o dalszy wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej, co odpowiada jak najbardziej potrzebom gospodarki narodowej i polityce władzy ludowej”. Podkreślając znamienny fakt, że dzisiaj 1/3 ludności kraju zatrudniona w rolnictwie „dzięki bardziej nowoczesnym środkom produkcji daje więcej, dużo więcej produktów rolnych niż uzyskiwano w przedwojennej Polsce, gdy w prymitywnych warunkach pracą na roli musiało się zajmować 2/3 społeczeństwa kraju” — podziękował za trud i zapewnił, że dla „sojusznych, postępowych rolników palic się będą bez przerwy zielone światła. „Nasza ekonomiczna polityka — mówił tow. Go mułka — w stosunku do rolnictwa polegać będzie na zapewnieniu rosnących dochodów tym, którzy idą z postępem, powiększając produkcję i doskonaląc swoje warsztaty pracy”.

Fakt, że z każdym rokiem przężna czarna rolnictwo coraz więcej inwestycyjnych złotych (w bieżącej pięć latce o 74 proc. więcej, niż w latach 1961—65) — nie jest wityny przez mieszkańców naszego kraju z jednakowym entuzjazmem. Wprawdzie połowę Polaków stanowią mieszkańcy miast, z których przynajmniej co drugi dorosły obywatel ma wiele do powiedzenia na tematy rolnicze, ale w swych medytacjach nie zawsze dostrzega wprost proporcjonalną zależność między długością kolejki po mięso, masło, warzywa czy owoce, a wysokością sum kierowanych na wieś. Tych, którzy tę zależność dostrzegają i rozumieją nie dziwi, lecz cieszy pomoc udzielana rolnictwu. Dla tych mieszkańców naszego kraju, w takim samym stopniu jak dla rolników, zrozumiałe są decyzje o rozbudowie przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa, decyzje o zwiększeniu ilości złotych na rozwój bazy skupowej i przetwórstwa.

Wydaje mi się jednak, że to jeszcze nie wszystko. W roku pilnym trybie zwiększać należałoby wydatki i zabiegać mające na celu kształcenie przyszłych rolników. Od ich bowiem wiedzy zależy będzie prawidłowe i najlepsze wykorzystanie środków stawianych rolnictwu do dyspozycji. Mówiąc o kształceniu przyszłych rolników, mam głównie

Zetemesowcy mr szkołach

(Inf. wł.).

Wraz z nowym rokiem szkolnym notuje się duże ożywienie działalności zetemesowców z liceów, techników i szkół zawodowych. Zarządy rozpoczynają pracę przede wszystkim od uporządkowania spraw związanych ze składkami i ewidencją. Przeprowadza się, względnie przygotowuje, zebrania kół oraz zarządów szkolnych.

Od pierwszych dni września dziewczęta i chłopcy piastujący funkcje organizacyjne w zetemesie uczestniczyli w szkoleniowych spotkaniach, podczas których omawiano tematy jakie organizacja zamierza uwzględnić w pracy podczas roku szkolnego. Podobnym zagadnieniom były poświęcone także spotkania z nauczycielami, opiekunami zetemesu w szkołach.

Na czoło zagadnień, którymi zetemesowcy ze szkół będą się zajmowali w tym roku wybiła się przygotowanie i przeprowadzenie VIII Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym. Jak wiadomo, im preza ta ma już u nas dobre tradycje, a startujący uzyskują wysokie lokaty w eliminacjach centralnych. Chodzi o utrzymanie wysokiego poziomu olimpiady i o dalsze zwiększenie liczby uczniów przystępujących do eliminacji. Organizacyjnie impreza będzie prowadzona na podobnych zasadach jak w latach poprzednich. Tematycznie zamierza się położyć nacisk na przygotowanie zagadnień związanych z 50. rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz na znajomość dorobku ZMS i ZMW w ciągu dziesięciolecia. Pieczołowitą opieką otoczy się koła młodych racjonalistów, dążąc równocześnie do zawiązania takich kół w każdej szkole. Rozbudzeniu masowych zainteresowań sportem

podporządkuje się organizowane przez Z.MS szkolne igrzyska sportowe.

Specjalną uwagę zamierza się poświęcić podjęciu na szeroką skalę współzawodnictwa warsztatowego w szkołach zawodowych o tytulu: przodującego ucznia w zawodzie oraz przodującej uczniowskiej grupy warsztatowej.

Wśród zetemesowców Koszalińskiego uczniowie stanowią liczną, prawie 11-tysięczną grupę młodzieży. Wielu spośród nich uczestniczyło w letnich obozach szkoleniowych, Wyniesiona stamtąd wiedza pomoże dziewczętom i chłopcom właściwie pokierować sprawami organizacyjnymi. (mg)

CO SŁYCHAĆ?

... W ŁODZI

Na Żubardziu rosną nowe jedenastokondygnacyjne wysokościowce. W czterech mieszczą już lokatorzy, a dwa następnym oddane zostaną do użytku w październiku i w listopadzie.

W Łódzkim Domu Kultury otwarto wystawę prac bułgarskiego artysty-plastyka Tichomira Radinowa. Zwiędzający mają możliwość spotkania się z artystą, który na wystawie osobiście prezentuje swoje prace.

Odkryta w Brzezinach na ul. 15 Grudnia masowa mogiła pochodzi z siedemnastego wieku i spoczywają w niej ofiary cholery. Fakt ten zapisany jest w ówczesnych kronikach miasta.

... NA ŚLĄSKU I W ZAGŁĘBIU
Za parę lat powstanie w Chorzowie nowoczesne, duże osiedle, w którym zamieszka 36 tys. mieszkańców. Zlokalizowane zostanie ono na Węzłowcu i przylegając będzie do Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku.

na myśli szkoły przysposobienia rolniczego. Rosnące dotąd zainteresowania młodzieży wiejskiej tymi szkołami spowodowało że odpowiedzialne za ich rozwój władze oświatowe zaczęły liczyć... sam nie wiem na co. W decydującym dla szkolnictwa roku reformy oświaty najmniej chyba uwagi poświęcono własnie espeerom. Owszem, plany są nawet ambitne. W tym roku szkolnym przygotowano w całym kraju 70 tys. miejsc, tylko w klasach pierwszych ale dopiero w ostatnich tygodniach, ba — dniach zaczęto dostrzegać, że wiele z tych miejsc pozostanie pustych, że niejedna z planowanych szkół nie zostanie otwarta.

W naszym województwie planowano przyjęcie do 1 klas espeerów 2650 uczniów i równocześnie niemal zakładano, że pozyska się najwyżej 1630 uczniów. Rzeczywistość okazuje się jednak smut-

Premia m wiedzę

niejsza i według wstępnych (w połowie września!) danych naukę w 1 klasach espeerów rozpocznie tylko około 1120 uczniów. Równocześnie nikt nie jest jeszcze w stanie powiedzieć ilu uczniów kontynuować będzie naukę w klasie drugiej.

Z przyczyn, którymi usiłuje się usprawiedliwić aktualny stan, wymienia się głównie dwie. A więc, że wszelkiego rodzaju szkoły zawodowe (ponoć bardziej atrakcyjne) dysponowały w tym roku znacznie większą liczbą miejsc i przyjęły więcej młodzieży wiejskiej, oraz że przedłużenie nauki w szkołach podstawowych o jeden rok — zmniejszyło liczbę absolwentów klas VII. No cóż — obydwie przyczyny bardzo istotne, tylko że skutki można było przecież znacznie wcześniej przewidzieć. I podjąć środki zaradcze. No bo dlaczego np. władze oświatowe nie zdecydowały się na przyjęcie do espeerów młodzieży starszej, która, w poprzednich latach ukończyła szkołę podstawową? Czekanie na ministerialny okólnik usprawiedliwia, ale nie całkowicie.

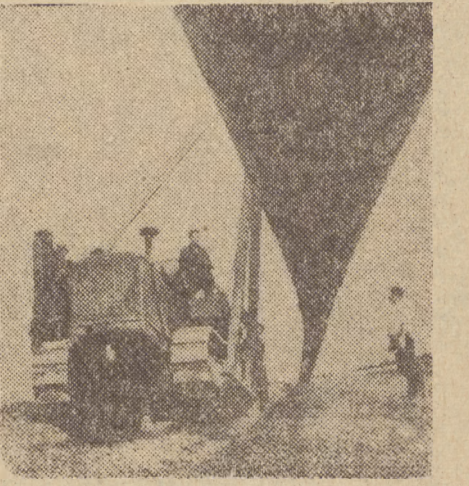
Nie chcę generalizować, ale wydaje się, że Kuratorium w gorączce wprowadzenia reformy oświaty — zapomniało nieco o espeerach. Kto zresztą miał o

tych przypominać, organizować nabór, jeśli sprawami espeerów zajmuje się dodatkowo pracownik odpowiedzialny za szkolnictwo zawodowe, jeśli w Kuratorium rolniczego województwa nie ma etatu dla pracownika, który zajmował by się wyłącznie sprawami espeerów.

Te organizacyjne niedomogi i zaniedbania nie tłumaczą jednak w pełni osiadczenia zainteresowania nauką w espeerach. Jedną z ważkich przyczyn powodujących, że część młodzieży zostającej na wsi nie podejmuje nauki to espeerach jest po prostu trudność pogodzenia nauki z zajęciami w gospodarstwie. Bardzo częste to przecież zjawisko, że w wielu rodzinach, zwłaszcza tych, w których brakuje rąk do pracy, s utęsknieniem czeka się na ukończenie przez syna szkoły podstawowej. Gospodarstwo prowadzone przez starych rodziców, pilnie czeka na młode ręce. Bardzo często dylemat: nauka w espeerach czy praca w gospodarstwie rozstrzygany jest przez...komornika, który uvomina się o podatek czy inne świadczenia.

Przepisy podatku gruntowego przewidują ulgi dla rodzin wielodzietnych utrzymujących dzieci do lat 14. Jeśli natomiast wiek ten dzieci przekroczyły i ucy się, ulgi stosuje się tylko wówczas, gdy dochód szacunkowy z gospodarstwa nie przekracza 34.650 zł. Ta sytuacja nie zachęca młodzieży, zwłaszcza z gospodarstw większych (takich u nas najwięcej) do podejmowania nauki w espeerach. Wydaje się słusznym przemyślenie pomocy dla tych gospodarstw, z których młodzi, przyszli następcy kontynuować będą naukę w espeerach.

JOZEF KIELB



Nowe gazociągi z Rzeszowszczyzny — głównego zagłębia gazonośnego do ośrodków przemysłowych i miejskich w innych rejonach kraju.

Wrześniouje reduty

JRAGNAC za wszelką cenę zahamować marsz wojsk niemieckich na Warszawę i położyć kres demoralizującym skutkom bezustannego odwrotu, dowódca armii „Poznań” — gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba postanowił wykonać frontalne uderzenie na 8. armię Wehrmachtu von Blaskowitza. W tym celu grupa uderzeniowa Armii „Poznań”, pod dowództwem gen. bryg. Edmunda Knoll-Kownackiego, przekroczyła 9 września Bzurę i uderzyła w kierunku na Stryków. Rozpoczęła się największa bitwa kampanii wrześniowej i zarazem największa aż do późnej jesieni 1941 roku zwrot zaczepny, z jakim musieli parować się Niemcy.

Polska grupa uderzeniowa w składzie trzech doborowych, wielkopolskich dywizji piechoty i dwóch brygad kawalerii wbiła się potężnym uderzeniem w Niemców, przechwytyjąc inicjatywę w swoje ręce. „Robiliśmy znaczne postępy, chociaż nigdzie nie udało się dokonać prawdziwego złamania lub przetłamania. Przeciwnik odchodził powoli ponosząc bardzo ciężkie straty. Lecz nasze krwawe straty były wielkie, napisał później w nie woa gen. i adeusz Kutrzeba. Aiaazy innymi została pobita zupełnie 30 dywizja piechoty Wehrmachtu, która straciła

1500 — jeńców, a jej dowódca gen. von Briesen odniósł ciężką ranę.

Bitwa nad Bzura

Do 12 września natarcie polskie rozwijało się pomyślnie, 25 dywizja piechoty zdobyła Łęczycę, 14. odzyskała Piątek, Wyparto Niemców z Łowicza, Celestynowa, Uniejowa. „Bitwa się zacięciem i odwagą. Dochodziło do walk na białą broń Mogiły bohaterów... będą kie-

dys świadczyć o tym, jak Armia Poznańska pojęła swój żołnierski obowiązek bicia Niemców” — zanotował gen. Kutrzeba. Rozmach i sukcesy polskiej kontroliensuwu wstawili przed dowództwem niemieckim Wehrmachtu perspektywę odpuszczenia Łodzi. W „Oberkommando der Wehrmacht” zaczęto się zastanawiać nad ewentualnością odwrotu na całym środkowym odcinku frontu.

13 IX weszły do ofensywy uderzając pod Skierniewicami, oddziały „Armii Pomorza”. Mimo to jednak uderzenie pol-

skie utknęło na całej linii. Nagła i zasadnicza poprawa pogody umożliwiła Niemcom wprowadzenie do walki dużych sił lotnictwa. Równocześnie zaktywizowały się hitlerowskie jednostki pancerne, gdy tymczasem gen. Kutrzeba nie posiadał w praktyce ani czołgów ani samolotów. Wysoce niedostateczna była również

dr WOJCIECH SULEWSKI

Tragizm sytuacji pogłębiło zeszenie pojawienie się na polu walki 10 armii Wehrmachtu generała von Reichenau. Jeszcze ponad tydzień toczyły się zacięte i nadzwyczaj krwawe walki nad Bzurą, w Puszczy Kampinoskiej i na drogach do Warszawy. Dokonując cudów bohaterstwa oddziały polskie przebiły się do oblezionej stolicy. Padali zabici i ranni, poległo trzech generałów, setki żołnierzy i oficerów, Drogę do Warszawy, do której w dniach 18–22 września przebiła się część sił generała Kutrzeby torowała kawaleria, dokonująca heroicznych szarż.

Bitwa nad Bzurą zakończyła się klęską armii „Poznań” i „Pomorze” które — jak pisze gen. Kutrzeba — „starły się wykonac niewykonalny w 1939 roku obowiązek obrony Polski”. Wykazała jednak wspaniałe bohaterstwo naszych żołnierzy i oficerów, wykrwawiła poważnie wroga, przyniosła na pewien czas ulgę obrońcom Warszawy.

INFORMUJEMY
RADZIMY
ODPOWIADAMY

ZWOLNIENIU PRZESTĘPSTWA

K. K. pow. Złotów. zostalam zwolniona z pracy i oskarżona przez zakład o popełnienie przestępstwa. Zwolniono mnie jeszcze przed rozpatrzeniem mojej sprawy przez sąd. Czy zakład pracy postąpił właściwie?

Art. 2 ust. 1 dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. przewiduje, że zakład pracy może zwolnić dyscyplinarnie (bez wypowiedzenia) pracownika, który popełnił przestępstwo, jeśli dopuszczenie się tego przestępstwa jest oczywiste, lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Jeśli więc np. pracownik zostaje schwytany na gorącym uczynku kradzieży na szkodę zakładu czy tym podobnym oczywistym przestępstwie — pracodawca może zwolnić go natychmiast, nie czekając na wynik postępowania sądowego. Natomiast zarzut tego rodzaju, jak stwierdzenie manka — wymaga dokładnego zbadania, czy istotnie zostało ono zawinione przez pracownika, ponieważ sam fakt zaistnienia manka nie świadczy jeszcze, że odpowiedzialny pracownik dopuścił się przestępstwa.

Skoro więc w Pani przypadku nie zapadł jeszcze wyrok sądu, zakład pracy mógł zwolnić Panią jedynie dyscyplinarnie, jeżeli zarzucone przestępstwo było oczywiste.

JAK USTALIĆ ADRES ŻONY?

J. G. — Koszalin: W maju 1963 roku porzuciła mnie żona, zostawiając na moim wyłącznym utrzymaniu dwoje małych dzieci. Czy postępek żony nie jest przestępstwem? Czy mogę starać się o zaoczny rozwód, alimenty i pozbawienie żony władzy rodzicielskiej, jeśli nie znam jej obecnego adresu? Kto powinien udzielić mi pomocy w ustaleniu tego adresu? Mój pozew o alimenty, jaki wytoczyłem w ostatnim wspólnym miejscu zamieszkania (Goleniowie) pozostał nierozpatrzony, ponieważ nie umiałem podać miejsca zamieszkania żony.

Sam fakt, iż żona odeszła od Pana — nie jest przestępstwem. Może nim być natomiast uporczywe i złośliwe uchylanie się przez nią od ponoszenia wraz z Panem kosztów utrzymania Waszych wspólnych dzieci. Ponieważ koszty te ponosi obecnie tylko Pan — należy wystąpić przeciw żonie o alimenty na rzecz dzieci. Powództwem alimentacyjnym nie musi Pan zwracać się do sądu w Goleniowie (poprzez m. miejsce zamieszkania), lecz do sądu w Koszalinie, który poprowadzi we własnym zakresie dochodzenie w celu ustalenia miejsca zamieszkania lub pobytu Pańskiej małżonki. (Tu również może Pan żądać pozbawienia żony władzy rodzicielskiej). Można też zwrócić się do sądu o pomoc

do MO lub Głównego Biura Adresowego w Warszawie z prośbą o ustalenie miejsca pobytu żony. O ile w sprawie alimentacyjnej sąd zobowiązany jest wszcząć postępowanie nawet, jeśli nie poda Pan adresu pozwanej, to sprawa rozwodowa — dla której właściwy będzie już sąd ostatniego wspólnego miejsca zamieszkania małżonków — bez odszukania żony nie będzie mogła się rozpocząć. Wyrok rozwodowy nie może zapaść zaocznie.

DODATKOWA POWIERZCZNIKA MIESZKALNA

W. J. — Człuchów: Siostra jest członkinią spółdzielni mieszkaniowej, i ma otrzymać wkrótce pokój z kuchnią. Czy są szanse uzyskania zamiast jednopokojowego — dwupokojowego mieszkania, w którym mogłabym zamieszkać z siostrą? Jestem inwalidką II grupy, nieuleczalnie chorą i chciałabym poprawić sobie warunki mieszkaniowe (obecnie mieszkam w trypokojowym mieszkaniu wraz z 9 innymi osobami). Jak poinformowano nas w spółdzielni mieszkaniowej — P^okoj z kuchnią w mieszkaniach spółdzielczych przeznaczony jest w zasadzie dla dwuosób ^onoim^omy budowlane zgodzającymi normami zaudnienia). Dodatkową powierzchnię mieszkalną mogłaby siostra na Pani rzecz uzyskać jedynie przedkładając w spółdzielni zaświadczenie ko misji lekarskiej o konieczności zapewnienia Pani osobnego pomieszczenia ze względu na stan zdrowia.

Si®, CSRS

Ponad 9 miliardów złotych rocznie na zasiłki rodzinne

* SZCZEGÓŁY NOWEJ DECYZJI RADY MINISTRÓW * PRAWO DO ZASIŁKÓW NA DZIECI W SZKOŁACH SPECJALNYCH I POMATURALNYCH

Jak już informowaliśmy, po raz pierwszy w br. wypłacane będą zasiłki rodzinne na dzieci — uczniów starszych wiekiem, którzy dotąd byli pozbawieni tego przywileju. A oto szczegóły nowej decyzji.

Na wniosek CRZZ Rada Ministrów uchwaliła — pod warunkiem niekorzystania ze stypendium — rozszerzenie uprawnień do wypłacanych co miesiąc zasiłków rodzinnym na młodzież uczącą się na studiach nauczycielskich (SN), w państwowych szkołach technicznych, gospodarczych, ekonomicznych i artystycznych oraz w szkołach podstawowych specjalnych dla dzieci kalekich i upośledzonych.

Tak więc odtąd rodzice lub opiekunowie otrzymują również zasiłki na dzieci uczące się: w szkołach poniaturalnych 2-letnich do ukończenia przez nie 21 lat (dotychczas 19 lat), w 3-letnich zaś — do 22 lat; w liceach lub technikumach zawodowych oraz w szkołach artystycznych drugiego stopnia — do 20 roku życia (dotychczas do czasu ukończenia 19 lat). W szkołach podstawowych specjalnych prawo do pobierania zasiłku na dzie-

ci przysługuje obecnie do chwili ukończenia przez nie 19 lat (dotychczas 16 lat).

Decyzję tę podyktowała konieczność przystosowania możliwości pobierania zasiłków rodzinnym do aktualnych programów i okresu nauczania w szkołach różnego typu, m. in. przeznaczonych dla młodzieży z maturą, nie będących jednak szkołami wyższymi. W ciągu ostatnich paru lat obserwuje się bujny rozwój tych szkół i tysiące młodzieży w kraju pobiera w nich naukę.

Jeśli zaś chodzi o podwyższenie granicy wieku uprawniającego do pobierania zasiłku na dzieci w szkołach podstawowych specjalnych, to odegrały tu rolę zarówno względy życiowe jak i humanitarne — dzieci te nie z własnej winy muszą nieraz chodzić do szkoły dłużej.

Po wprowadzeniu w życie zmian, o których mowa, na zasiłki rodzinne państwo przeznacza ponad 9 miliardów złotych rocznie.

W dalszym ciągu wypłacane będą zasiłki na młodzież — studentów wyższych uczelni do chwili ukończenia przez nich 24 roku życia. (AR)

ESSB

OGŁOSZENIA DROBNE

PILNIE sprzedam gospodarstwo rome „5 na, zeiktryiiKowane. Szkoła, GS, stacja PKP na miejscu. Zgłoszenia kierować: Roman Gałuch, Wrześnica, pow. Sławno. G-2773

SPRZEDAM samochód warszawa, stan bardzo dobry. Jan; Markuszewski, zam. Barwice, pow. Szczytno. G-2772

SPRZEDAM gospodarstwo 11 ha zelektryfikowane w poznańskim. Informacje kierować: Kazimierz Zydor, Świeszyno, pow. Koszalin. Gp-2766

KIEROWNICTWO Państwowego PrzedGzkoła w Polnicy unieważnia zagubioną pieczęć o brzmieniu: Państwowe Przedszkole w Polnicy. K-2333

ZBIGNIEW Starzyk zgłasza zgubienie tablicy rejestracyjnej, motocyklowej nr EK 70-78. Gp-2761

ZGUBIONO 7 września wieczorem (okolice dworca kolejowego) teczkę z narzędziami. Znalazcę za zwrot wynagrodzić. Werner Olszewski, Słupsk, B^ouczka 12/8. Gp-2762

DYREKCJA Technikum Przemysłu Drzewnego w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji uczniów skier nr 46/85 na nazwisko Jan Piechna. Gp-2763

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Odzieżowej w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej, na nazwisko J&AUM* 2Ej0*owska. Gp-2764

DYREKCJA Technikum Gospodarczego w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej, na nazwisko Edward Olszyna. Gp-2765

PGR PRZYTOCKO, pow. Miastko, zgłasza zgubienie dowodu rejestracyjnego ES 72-49 na ciągnik zator 3011 oraz na przyczepę nr E 15-020 i E 86-97, wydanych przez Wydział Komunikacji Przew. PRN Miastko. K-2365-0

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umebłowanego. Oferta: Bifuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 ped „1002”. K-197/B

PRZYJMĘ ucznia lub uczennicę w zawodzie krawieckim. Koszalin. Zwycięstwa 39, Zakład Krawiecki — Dudkiewicz. Gp-2768

ZAKŁAD ślusarski przyjmie uczniów. Słupsk, Zygmunta Augusta 50. Gp-2770

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Władność: Słupsk, ul. Tuwima 28/4a. Gp-2771

STARSA panią do dziecka, dochodzącą zatrudnić natyc' miast. Koszalin, Wypiańskiego 17/8. Gp-2769

ZAPISY na roczne kursy rachunkowości (podstawowej i branżowej) w terenie całego województwa trwają. Stowarzyszenie Księgowych Bimlin Armii Czerwonej. Gp-2772-9

Obniżka cen drobiu!

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W SŁAWNIE
zawiadamiają, że Z DNIEM 12 WRZEŚNIA 1966 r. ULEGŁY OBNIŻCE CENY DETALICZNE DROBIU BITEGO

KURCZĘTA PATROZONE KLASY EKSPORTOWEJ ze zł 58 na zł 53 za 1 kg
KURCZĘTA KLUCZKOWANE KLASY EKSPORTOWEJ ze zł 50 na zł 48 za 1 kg
KURCZĘTA KLUCZKOWANE KLASY I ze zł 45 na zł 43 za 1 kg
KACZKI PATROZONE KLASY EKSPORTOWEJ ze zł 56 na zł 52 za 1 kg.

Polecamy drób świeżo bity i mrożony
K-2378-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „S I L N I K” PUNKT USŁUGOWY
POZNAŃ, ul. Nad Bogdanką 2 — tel. 449-35

WYKONUJE ODWROTNIĘ USŁUGI DLA PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH ORAZ DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE:

- SZLIFOWANIA TŁOKÓW z pasowaniem sworzni i pierścieni
- SZLIFOWANIA CYLINDRÓW
- WYLEWANIA PANEWEK I WYTACZANIA ŁOZYSK

do silników w samochodowych następujących marek:
star 20 — 25 — 66
warszawa — skoda 1100 i 120#
fiat — moskwicz 402 i 407. K-195/B-0

GDAŃSK! ZAKŁAD DEZYNFEKCYJ, DEZYNSEKCYJ I DERATYZACYJ W GDAŃSKU-WRZESZCZU, UL. SŁOWACKIEGO nr 14

zawiadamia, że Z DNIEM 15 WRZEŚNIA 1966 R. został zmieniony nr telefonu na 41-12-28 i 41-12-29

K-2382

HYDROFORY

automaty wodociągowe 500 i 750 litr. — trzyfazowe poleca, przyjmuje zamówienia i organizuje dostawy BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW ODLEWNICZYCH

Centrodlew

Radom, ul. Kościuszki 6, tel. 94-85.

UWAGA! **UWAGA!**

Urządzenia hydroforowe służą do zasilania wodą instalacji nie objętych centralną siecią wodociągową. Mają zastosowanie w zakładach przemysłowych, szkołach, biurach i w domach mieszkalnych.

Oo nabycia w sklepach z artykułami metalowymi (MUL), PSS i GS.

PAMIĘTAJCIE HYDROFOR UŁATWIA ŻYCIE.
K-196/B

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI PTH „ELDOM” W KOSZALINIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu ciężarowego marki barkas — typ W901/2 nr rej. EO 04-78, nr podwozia 21455, w-cenie wywoławczej 12.500 zł. Osoby zainteresowane powinny posiadać zaświadczenie Wydziału Komunikacji Rady Narodowej, uprawniające do kupna. Wyżej wymieniony pojazd można oglądać w magazynie PTH „Bidom” w Koszalinie, ul. Jana z Kolna 34, począwszy od dnia 16 września 1966 r., w godzinach od 7 do 15. Przetarg odbędzie się w dniu 30 września 1966 r., o godzinie 10, w Pionie Technicznym PTH „Eldom” Koszalin, ul. Pawła Findera 33. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy PTH „Eldom”, najpóźniej w przeddzień przetargu. K-2384

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W KOSZALINIE, UL. KOLEJOWA 1 ogłasza PRZETARG na wykonanie nawierzchni placów magazynowych PZGS, w terminie do 30 września 1966 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, w terminie do dnia 20 września 1966 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 września, o godz. 16, w biurze PZGS. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2386

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W BIAŁOGARDZIE zatrudni DWÓCH MISTRZÓW MURARSKICH z długoletnią praktyką na stanowiska instruktorów nauki zawodu w Szkole Przyzakładowej dla Pracujących. Wynagrodzenie do uzgodnienia w Dziale Kadr. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Białogard, ul. Szosa Połczyńska 57. K-2380-0

ZARZĄD KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA NASIENNEGO zatrudni z dniem 1 X 1966 roku GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Oddziale „Centrali Nasiennej” w Wałczu. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie z dłuższą praktyką na kierowniczych stanowiskach w księgowości. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Podania kierować pod adresem: ZARZĄD KPN „CENTRALA NASIENNA” W KOSZALINIE UL. ZWYCIĘSTWA 28. K-2381-0

DYREKCJA PP „UZDROWISKO KOŁOBRZEG” W KOŁOBRZEGU zatrudni od zaraz KIEROWNIKA PLANOWANIA I ORGANIZACJI. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz praktyka. Warunki do omówienia M Dyrekcji, Kołobrzeg* ul. Ściegiennego 4. K-2379-0

Dostawy w 79 proc.

Niedawno w gromadzkich radach narodowych odbywały się narady z udziałem członków komitetów gromadzkich PZPR, ZSL, nufnych i sołtysów. W niektórych naradach uczestniczyli także członkowie Prezydium PEN.

Na naradach zapoznawano aktywnie gromadki z wynikami realizacji obowiązkowych dostaw. Zboże ze zbiorów ujętych w planie dostarczą rolnicy w 70 proc. Ziemi najszybciej — w 74 proc., a zwierzęta rzeźne odstawiono w I półroczu w 40 proc.

Najlepsze wyniki uzyskują w tym zakresie gromady: Półbucie, Kruszyna, Potęgowo, Mikorowo oraz Wrząca. Słabo natomiast wypełniają swe obowiązki rolnicy z Bruskowa Wielkiego, Daminicy, Duninowa, Objazdy, Strzelinka oraz Kobylnicy.

(a)

Jesienny temat - siewy

Głównym tematem w rolnictwie są obecnie jesienne orki i siewy. W powiecie słupskim prace te przebiegają tradycyjnie — to znaczy w pegeerach pełną parą, u rolników indywidualnych — mniej sprawnie.

Na przykład w Kombinacie Łąkarskim Głównicy 3 gospodarstwa zakończyły już prace przy siewach jesiennych. W pozostałych gospodarstwach i siewy jesiennych codziennie.

f i w; lakomuei WOCZTY

PROBLEM Z KANAŁEM

Prosimy o umieszczenie naszego listu; może wówczas ADM nr 3 obudzi się i przysła pracowników, aby oczyścili kanał z nieczystościami. Znajduje się on pod naszymi oknami. Już nie raz interweniowaliśmy w tej sprawie, ale bez skutku i od trzech tygodni nie otwieramy okien.

Kalina Bieluzko
Zygmunta Zukierski
Słupsk, ul. Kaszubska 32, ofic.

raz bardziej się rozszerza. Jak nas poinformował kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN inż. A. Pędziad w tych dniach rozpoczynają również siewy rolnicy indywidualni.

Z siewami wiąże się bezpośrednio przygotowanie zbóż. Obecnie przebiega dosyć sprawnie tzw. wymiana sąsiedzka. Kłopoty nieco innej natury niż zwykle mają rozprawdzający nawozy. Zwykle rolnicy narzekali na braki w magazynach. Obecnie zaś, kiedy na wóz jest pod dostatkiem — nie zdradzają wielkiej ochoty na kupowanie. Tymczasem w magazynach czekają spore ilości nawozów azotowych, fosforowych i potasowych.

Ostatnio odbyła się narada prezesów poszczególnych gromad w powiecie, na której poruszono dwie zasadnicze sprawy: rozprawdzanie nawozów mineralnych oraz zawieranie umów kontraktacyjnych na rok przyszły. Kontraktacja, podobnie jak rozprawdzanie nawozów przebiega w naszym powiecie dosyć słabo. Do 3 bm. zawarto zaledwie 52,9 proc. umów kontraktacyjnych. Jedyńą gromadą, w której przekroczono plan kontraktacji jest Mikrowo. Natomiast z wielkimi trudnościami przebiega ta akcja w gromadach Wrzeście, Objazda oraz Kruszyna.

(a)

„Tłuste lato Guma Pomorskiej Nowe obiekty w Głobinie

Spółdzielnia Pracy „Guma Pomorska” powoli lecz systematycznie rozszerza i doskonali swą produkcję. W zakładzie w Głobinie oprócz biegnikowania opon do traktacji konnej uruchomiono w ostatnich latach produkcję różnych drobnych artykułów technicznych z gumy. Są to przeważnie uszczelki w różnych wymiarach. Ale ponadto wykonuje się okłady kół do wózków i wałów maszyn nowych oraz wyroby tłoczne. W słupskim zakładzie przy ul. Partyzantów produkuje się na tomiasz gumę piankową na potrzeby przemysłu meblarskiego.

Jak nas poinformował prezes spółdzielni Gerwazy Półgęsek — na przełomie bieżącego roku nastąpi uruchomienie nowego działu produkcji. Spółdzielcy przystąpią do gumowania tkanin, z których wyrabiać się będzie ubrania ochronne. Rocznie „Guma” będzie produkować 2,5 miliona metrów bieżących tkanin gumowanych.

Nowa produkcja zlokalizowana zostanie w Głobinie. W

W PDK

M potasu - baSat

Skończyły się wakacje, rozpoczęła się nauka w szkołach. Ożywiała, też swą działalność różne sekcje zainteresowań. W PDK od piątku, 16 bm., wznowia działalność sekcja rytmiki i baletu. Początek zajęć o godzinie 16 w pokoju nr 9.

(a)

związku z tym powstaną tam dwie nowe hale. Obecnie sprządzane są urządzenia i maszyny. Po całkowitym uruchomieniu tej produkcji jej wartość wzrośnie o około 400 milionów zł rocznie. Już ten wzrost postawi spółdzielnię w rzędzie największych w województwie. Dodać nadto należy, że „Guma Pomorska” uruchomi na szeroką skalę biegnikowanie opon samochodowych.

(an)



Na zdjęciu — wykańczanie gotowej formatki z gumy piankowej. Taka jest właśnie produkcja „Guma Pomorskiej” w 1960 roku. FoJ. A. Maślankiewicz



CO GDZIE KIEDY!

wmRwmw
Dyżuruje apteka nr 32 przy ul. 22 Lipca 15, tel. 28-44.

WYSTAWA

MUZEUUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynna od godziny 10 do 16.
MORALNA ZAGRODA SŁOWINSKA w Klukach — czynna od godz. 10 do 16.
KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — wystawa exlibrisów Jana Fabicha.
KAWIARENKA PDK w Słupsku — wystawa słupskich plastyków-amatorów — czynna od godz. 15 do 21.
SALE WYSTAWOWE MPSr. w Uście — wystawa pt. „Usteckie rybactwo i przemysł stoczniowy”.
USTKA — wystawa plastyka z Torunia E. Baranowskiego.

CKINO

MILENIUM — Poznańskie słowiki (polski, od lat 14).
Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Żołnierki (włoski, od lat 18).
Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.
GUARDIA — W kraju Komanczów (USA, od lat 16) — panoram.
Seans o godz. 17.30 i 20.
WIEDZA — nieczynne.

USTKA

DELFIN — Samotny jeździec (USA, od lat 16) — panoramiczny.
Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Inspektor Morgan prowadzi śledztwo (ang., od 1.16).
Seans o godz. 20.30

Pochwała dla działaczy Komitetu Blokowego nr 1

To zaproszenie niewiele różniło się od innych powiadamiających redakcję o otwarciu ogródka jordanowskiego. Myślę sobie: ot, jeszcze jeden ogródek. Nie pierwszy i na pewno nie ostatni. To co natomiast zobaczyliśmy przy ul. Długiej 16 — przeszło nasze oczekiwania. Zresztą nie tylko nas oszołomił efekt społeczny go czynu wykonywanego pod kierownictwem przewodniczącego Komitetu Blokowego nr 9 Aleksandra Zamara. Również sekretarz KMIP PZPR tow. Stanisław Łyczewski i członkowie Prezydium MRN z przewodniczącym tow. Janem Stepniem — obecni na otwarciu Placu gier i zabaw: „Pod lipą” — wyrazili pełne uznanie i wdzięczność za ten obiekt.

Plac gier i zabaw przy ul. Długiej usytuowany jest między dwoma budynkami. Oprócz tradycyjnych już w takich przypadkach kołobiegów czy huśtawek podziwiałem także tzw. diabelski młyn. Poruszany on jest prądem, a jazda na nim — jak zauważyliśmy po minach pierwszych „odważnych” — robi duże wrażenie. „Młynek” dochodzi bowiem do drugiego piętra. Przy placu są również dwa boiska (siatkówki i koszykówki).

I pomyśleć, że pomysł zorganizowania tak ładnego i pożytecznego placu gier i zabaw zrodził się przed pół rokiem.

Jak stwierdził w swym przemówieniu Aleksander Zamaro początki nie były łatwe. Trzeba było rozebrać stare fundamenty, wykopac drzewa (jedną ładną lipa pozostała i stała nazwa placu), zniwelować teren i nawieźć 120 wywrotek ziemi, żużlu i piasku. A potem spawanie, prace elektryczne i wiele innych. Przewodniczący komitetu blokowego wymienił

osoby, które przyczyniły się do realizacji tego pożytecznego obiektu. A więc Tomasz Skrzypek, Józef Góral, Zbigniew Skrzypek, Marian Mończyński, Czesław Kępski i 16-letni Udo Makuch. Podziękował również za pomoc majstrów MSD Władysławowi Szewcowi, ob. Moskwiu za nawiezienie ziemi, a Janinie Kwiecień z Woj. Spółdzielni Transportu i Usług Technicznych za wypożyczenie aparatu do spawania. Dodajmy, że dużej pomocy w uruchomieniu placu udzielił kierownik ADM nr 6 — Jan Skiersz.

Dzięki tym wymienionym i innym ofiarnym osobom wykonano obiekt którego wartość szacuje się na około 450 tysięcy złotych.

Podczas uroczystego otwarcia mowa była także o tym, że działacze Komitetu Blokowego nr 9 zamierzają powiększyć plac i stworzyć coś w rodzaju wesołego miasteczka. Życzymy im tego z całego serca, (kao)

Premiera „Barbary Radziwiłłówny”

Otwierając sezon teatralny 1966/67 aktorzy BTD wystawią jutro sztukę Alojzego Felińskiego „Barbara Radziwiłłówna”. Reżyser: Noemi Korsan, scenografia: Liliana Jankowska.

W sztuce występują: Cecylia Putro, Stefan Iżykowski, Kazimiera Starzycka-Kubalska, Kaja Kijowska, Kazimierz Jarocki, Henryk Majcherek, Stefan Morawski, Zygmunt Marczewski i Stanisław Zych.

Premiera odbędzie się jutro, w sali teatru przy ul. Wa

łowej. Przedstawienie rozpocznie się nie jak zawsze o godz. 19 — lecz o 19.30. W sobotę i niedzielę: o godz. 16.30 i 19.30. Kasa teatru przyjmuje zamówienia, szczególnie od szkół na przedstawienia popołudnio we.

Przypominamy mieszkańcom Głównicy, że dziś przyjeżdżają do nich aktorzy BTD ze sztuką jugosłowiańskiego dramaturga Roksandicia — „Angelina”. Następnie 21 bm. wystawią ją w Uście, a 22 bm. w Daminicy.

20 bm. aktorzy BTD wystawią w Zalaszkach baśń indyjską „Pióro pusz Błękitnego Orła”.



Na zdjęciu: scena z „Angieliny”.

Fot. A. Majchrzak



Terminy następnych meczów pięściarzy

Wszystkim kibicom bokserów Czarnych podajemy terminy spotkań, które rozegrają oni w rozgrywkach o wejście do II ligi. 25 września Czarni walczyć będą w Pile z tamtejszym Sokółem, 9 października z Goplanią w Inowrocławiu, 16 października z Lechią w Słupsku, 30 października z Ruchem w Grudziądzu, 27 listopada w Szczecinie z Arkonią, * grudnia z Budowlanymi w Poznaniu. Ostatni pojedynek w bieżącym roku nasi pięściarze stoczą w Słupsku z Sokółem Piła 18 grudnia. (sz)

LASY-BOGACTWEM ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ STRZEŻ TEGO SKARBU

„Głos Słupsk” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 (łączyć ze wszystkimi działami).
Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.
„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.
Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł. kwartalna — 37,50 zł. roczna 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch”. Tłoczono KZGraf., Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Pomnik komisarza Maigret

Komisarz Maigret — bohater powieści kryminalnych Georges'a Simenona, znanego francuskiego pisarza — doczekał się wreszcie pomnika. Monument stanął w holenderskim mieście Delfzijl, gdzie w 1929 r. Simenon napisał swą pierwszą powieść „Lotysz Piotr” z udziałem komisarza Maigret. Od tej pory ta zmyślona przecież postać zrobiła światową, zawrotną karierę. „Obok Sherlocka Holmesa i Herkulesa Poirot komisarz Maigret należy do najbardziej znanych bohaterów „kryminałów”.

Fundatorem pomnika była holenderska firma wydawcza Bruna, która świętowała równocześnie wyda-

nie swej tysięcznej książki. Była to kolejna książka Simenona. Miasto Delfzijl dało kiedyś natchnienie Simenonowi do „Zbrodni w Hollandii” — oczywiście z udziałem Maigreta; teraz do stałego zaszczytu jakim jest zamieszkanie na stałe słynnego komisarza.

(mrt)



Orzeł atakuje ciężarówkę



Skąd się wziął orzeł na ulicach Lublina? Olbrzymi ptak, ostrą piłą poszedł w dół i z dużym impetem uderzył w przednią szybę nadjeżdżającej ciężarówki PKS. Odbił się od niej i upadł na ziemię. Dalej

zaczęła się pogoni za ptakiem. Po centrum Lublina. Kierowca samochodu PKS przy pomocy przechodniów, złapał wreszcie ptaka. Okazało się, że przy zderzeniu z ciężarówką orzeł poważnie ucierpiał. Złapano potrzebował pomocy lekarskiej, ale kierowca PKS po traktował orła jako swego rodzaju trofeum, które powinno być tylko jego własnością. Wsadził orła do ciężarówki i odjechał. Jeden ze świadków wydarzenia zawiadomił milicję i podał nr rejestracyjny PKS. Do akcji przystąpił radiowóz MO. Milicjanci dogonili za Lublinem samochód i odebrali ptaka kierowcy. Po kilku godzinach orzeł znalazł się w lubelskiej Wyższej Szkole Rolniczej na wydziale weterynarii pod troskliwą opieką dra Tadeusza Giazera. Zrobiono zdjęcie rentgenowskie i stwierdzono złamanie skrzydła w dwóch miejscach oraz ogólne potłuczenie. Założono pacjentowi dwa usztywniające opatrunki. Dr T. Glazer wyraził opinię, że gdyby złamane skrzydło nie chciało się zrosnąć, być może zmuszony był amputować, a orła po kuracji oddać do któregoś z ogrodów zoologicznych. (CAF)

Nie są przekonani

Anglik Samuel Shenton, doznał szoku nerwowego (Długając zdjęcie okrągłej Ziemi, dokonane przez amerykańskiego satelitę Księżyc „Lunar-Orbiter”).

Nic w tym dziwnego: p. Shenton jest sekretarzem istniejącego w Anglii Stowarzyszenia Płaskiej Ziemi. Organizacja ta grupuje 24 zwolenników teorii, w myśl której nasza planeta nie jest okrągła, lecz płaska.

Sekretarz stowarzyszenia wyraził opinię, że być może — sputnik sfotografował jakiś obiekt między Księżycem a Ziemią, nie zaś samą Ziemią. Dla członków stowarzyszenia nasza planeta jest tylko płaską podstawą czaszy, w której krążą gwiazdy. Księżyc i Słońce mają

być według nich odległe od Ziemi o 50 km, a kosmosu ci krążą równoległe do płaskiej powierzchni Ziemi.

(mrt)

W pogoni za jusem

W Poznaniu odbyły się ciekawe międzynarodowe zawody krótkofalowców z udziałem zawodników CSRS, NRD, Węgier, Jugosławii, Bułgarii, ZSRR i Polski.

Na zdjęciu: Lew Korolow (ZSRR) podczas „łowów za jusem” (poszukiwanie ukrytej stacji nadawczej o pewien czas nadającej sygnały). Zawodnik musi w najkrótszym czasie odnaleźć stację.



(CAF)

Ser „Roquefort” ma 300 lat

Małe miasteczko francuskie Roquefort-sur-Soulzon święciło w ostatnią sobotę 300. rocznicę wydania przez władze Tuluzy zarządzenia, potwierdzającego i rozszerzającego przywileje nadane przez króla Karola VII. Ten region produkuje dziś rocznie ponad 13.000 ton sera, znanego na całym świecie. Produkcja na tak wysokim poziomie była możliwa dzięki dobrej organizacji, współpracy hodowców i producentów, ale przede wszystkim — dzięki jaskiniom, które powstały po zapadnięciu się części wyżyny. Właśnie w tych grotach gdzie temperatura latem i zimą jest jednakowa, dojrzewa i „wysubtelnia” sławny ser „Roquefort”. (mrt)

W niedzielę na pomoście u Białogardzie

Pofeclynek iuniorów Polski i Węgier

Sympatyków sportu ciężarowego w województwie czeka w niedzielę atrakcyjne między państwowe spotkanie między reprezentacjami juniorów Polski i Węgier. Pojedynki młodych sztangistów odbędą się w sali białogardzkiego PDK o godz. 17.

Polski Związek Podnoszenia Ciężarów ustalił już skład naszej reprezentacji na mecz z

Węgrami. W zespole wystąpi jeden reprezentant białogardzkiej Iskry, a mianowicie Ryszard Suwała (w wadze ciężkiej).

A oto skład reprezentacji Polski: w. kogucia — Szeliga (LZS Kielce); w. piórkowa — Borzyński (LZS Mazowsze); w. lekka — Kaczmarek (Górnik Siemianowice); w. średnia — Zimorski (LZS Poznań); w. Kalużny (Gwardia Łódź); w. półciężka — Nowak (Lotnik W-wa); w. lekkociężka — Skrypan (Legia); w. ciężka — Suwała (Iskra Białogard).

Międzynarodowe mecze sztangistów w Karlinie...

W niedzielę, 18 bm. w Szkole Podstawowej w Karlinie rozegrane zostanie międzynarodowe spotkanie pomiędzy reprezentacją ciężarówców Bułgarii (odpowiednik reprezentacji Polski LZS) a LZS Orzeł Białogard. Spotkanie zapowiada się ciekawie ze względu na to, że w obu drużynach wystąpią zawodnicy reprezentujący Ludowe Zespoły Sportowe Polski i Bułgarii.

...i w Białogardzie

W sobotę, 17 bm. z okazji 20-lecia białogardzkiej Iskry odbędzie się międzynarodowy turniej w podnoszeniu ciężarów z udziałem dwóch zespołów z NRD: TSC Berlin i Motor Stralsund. Sztangiści Berlina zmierzą się z seniorami Iskry, natomiast ciężarowcy Motoru będą walczyli z młodzikami Iskry. (sf)

Wyścig dookoła Jugosławii

Kolejny etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Jugosławii długości 183 km wygrał Czechosłowak Grac w czasie 4:32.25 przed Hofmannem (NRD) — 4:32.55, Włochem del Bianco — 4:33.25. Najlepszy z Polaków — Os.ński — zajął szóste miejsce, natomiast Kudra — siódme. Ojaj uzyskali ten sam czas — 4:33.25.

W klasyfikacji po etapach prowadzi Jugosłowianin Walencic — 38:00.33. Najlepszy z Polaków — Kowalski zajmuje 6sme miejsce z czasem 38:12.03.

W skrócie

• NA ODBYWAJĄCEJ się w Rembertowie Spartakiadzie Strzeleckiej Armii Zaprzyjżnionych z zawodników polskich brązowy medal w strzelaniu z PD-1 zdobył J. Frydl. W klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Czechosłowacji wyprzedzając ZSRR i Polskę.

• ROZEGRANY w Warszawie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Lokomotiv Halberstadt (NRD) a Polonią W-wa zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0.

Zanadto lubił miłosne listy

Uwe, 19-letni student z Gohfeld (NE,F) pracował podczas wakacji jako listo-

Sicierość

„Brak wypoczynku, pożywienie z bardzo pikantne, skłonność do likierów — oto przyczyny mej niedawnej choroby” — oświadczył premier rządu syjamskiego, Thanom Kittikachorn.

Oświadczenie to złożył premier podczas swego pierwszego publicznego wystąpienia od czasu, gdy lekarz stwierdziwszy „zapalenie jelit”, zalecił mu dwutygodniowy wypoczynek. (mrt)

nosz. Specjalnie polubił w swej pracy listy miłosne i to do tego stopnia, że codziennie rozpoczynał swą pracę od podziatu na te właśnie i na inne. Następnie zapoznawał się z treścią listów, przeznaczonych dla zakochanych adresatów, zapominając o swych obowiązkach. Zakochani z miasteczka przez dwa miesiące nie otrzymywali listów. Dopiero ojciec ciekawskiego listonosza odkrył w domu zapasy przeczytanych, a nie doręczonych listów i — zdenerwowany — doniósł o tym policji. (mrt)



UWAŻAJ Tyfhoer & Mott
AGNIESZKO

(12)

Jej niezwykle strojny kapelusz, przypominający mioną epokę wprowadził w zdumienie nawet księdza. Ze zgrabnego koszyczka wyjęła jajka na twardo, chleb z wędliną i musztardę i zaczęła się systematycznie pożywiać, rzucając od czasu do czasu jakąś krytyczną uwagę pod adresem kolejniactwa.

Nie było już nastroju do swobodnej rozmowy. Andrzej wyjął z kieszeni „Politykę” i pograżył się w lekturze, Agnieszka zaś schowała głowę w wiszący płaszcz i zamknęła otrey. Marzyła. Wagon kołysał leciutko, koła stuknęły po szynach. Było ciepło, cicho, sennie. Nie zauważyła kiedy zasnęła.

Zbudził ją męski głos: — Panno Agnieszko. Agnieszko. Otwórz oczy i wydosłaj się spod płaszcza. Zobaczyła uśmiechniętą twarz Andrzeja. — Co się stało?

— Nic się nie stało. Po prostu dojeżdżamy do Warszawy. — Już?

— Smacznie pani spała. Pozazdrościć. — Musiałam być zmęczona. Nie wiem nawet kiedy zasnęłam. — Taki sen oznacza czyste sumienie. Zaraz wysiadamy. Rozejrzała się. Znowu byli sami w przedziale. Andrzej sięgnął na półkę i zdjął jej walizkę. Zrobiło jej się przykro. Walizka była strasznie odrapana. — Dziękuję — powiedziała i poprawiła włosy.

— No więc jak? Da mi pani swój adres?

Potrząsnęła głową. Nie. To niepotrzebne. — Jak pani uważa. W każdym razie proszę wziąć ten bilecik. Jeśli kiedykolwiek potrzebowałaby pani pomocy, proszę do mnie zadzwonić.

— Dziękuję. — Włożyła bilet wizytowy do torby, nie spojrzawszy nawet na nazwisko.

Warszawa Wileńska. Pociąg wolno wtoczył się na peron. Ludzie zaczęli tłoczyć się do wyjścia.

— Pomogę pani wynieść walizkę. — Nie odpowiedziała. Sza obok niego, odurzona jeszcze niedawnym snem, otaczającym ją ludzkim gwarem.

— Czy pani pojedzie? — spytał. — O taksówkę u nas w Warszawie niełatwo. Szczególnie na dworcu.

— Może pojedę tramwajem, albo autobusem. Tylko nie wiem którym. — Poczuła się zupełnie bezradna. Nie wiedziała co robić, gdzie się obrócić. W jednej chwili zniknęła cała jej przedsiębiorczość i odwaga. Oszołomił ją ruch, hałas, krzyki, nawoływania. Była zagubiona w tłumie obcych ludzi, którzy ją popychali, potrącali.

— Kolega powinien tu gdzieś być po mnie wozem — powiedział Andrzej. — Jak pani chce, to panią podrzucimy.

Zawahała się. Nie wiedziała czy może przyjąć tę propozycję. Nie było jednak czasu na zastanawianie się, bo już ku nim szedł kolega Andrzeja. Był średniego wzrostu, krepki, mocno zbudowany. Szerokie ramiona, masywny kark. Twarz miał kwadratową o mocno zarysowanej dolnej szczęce i bezkształtnym bokerskim nosie.

— Cześć Andrzej. Myślałem już że nie przyjechałeś. Co się tak grzebieisz?

— Pozwól, że cię przedstawię — powiedział towarzysz Agnieszki. — To jest mój serdeczny przyjaciel Kazio Zielniak. A to moja znajoma z pociągu.

— Bardzo mi przyjemnie — mruknął Kazio i potężnie uściśnął dłoń dziewczyny. — Chodźcie, bo późno, a ja mam jeszcze coś do załatwienia na mieście.

— Gdzie panią odwieźć? — spytał Andrzej.

— Do cioci.

— A gdzie ciocia mieszka?

— Na Muranowie.

— No to jedziemy na Muranów

Przez okna samochodu Agnieszka wpatrywała się w miasto, którego nigdy dotąd nie widziała. Co ją tu czeka? Jak się potoczą jej losy? Czy zdobędzie to o czym marzy? Czy zostanie sławną artystką?

— Jaki dokładnie adres? — spytał Zielniak

Pośpiesznie otworzyła torebkę i odnalazła w notesie adres ciotki. Niebawem byli na miejscu. Andrzej wysiadł i odniósł jej walizkę do drzwi.

— Bardzo panu dziękuję — powiedziała. — Nie wiem jak bym sobie sama dała radę.

— Jak nie będzie pani mogła dać sobie rady, to proszę do mnie zadzwonić — uśmiechnął się i wyciągnął rękę na pożegnanie.

Rozdział HI.

Lenert w podłym nastroju przyjechał do komendy. Od samego rana wszystko mu się nie wiodło. Obudził się późno, posprzeczał się o jakieś głupstwo z Hanką, zaciął się przy goleniu i wreszcie poparzył sobie wargi gorącym mlekiem. Nie te jednak drobniaki wpływały na jego zły humor. Ciagle jeszcze nie miał żadnych konkretnych rezultatów w prowadzonym dochodzeniu i drżał na myśl, że rozzuchwalony bandyta dokona nowego napadu.

Usiadł za biurkiem, przejrzał korespondencję i podniósł słuchawkę. — Poproście do mnie porucznika Dworakowskiego.

Po chwili rozległo się pukanie do drzwi. Lenert powiedział: — Wejść — i wskazał młodemu człowiekowi krzesło przed biurkiem. — Siadajcie. Chciałbym „istyszeć jak wam idzie robota.

— Pomaleńku, panie amjorze.

— A ja bym chciał, żeby to poszło piorunem.

— Wydaje mi się, że zrobiliśmy wszystko co należało

— To znaczy?

— No cóż... Obejrzałem raz jeszcze dokładnie z sierżantem Matekinn miejsce zdarzenia, przesłuchałem ekspedientkę.

— I czego żecie się od niej dowiedzieli?

— Nic specjalnie nowego. Powtórzyła to co zeznała zaraz po napadzie.

— Rozmawialiście z jej narzeczonym? Jak to on się nazywa?

— Jan Sowiński, Rozmawiałem z nim? — Ma alibi?.